CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

12 MAJA 2021 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231–904 X

NUMER 19 (1580) ROK XXXI ISTNIEJE OD 1990 ROKU

OCHRONA ZDROWIA

Ratowali życie chorym na COVID-19, przy okazji zarobili dla szpitala miliony

CZYTAJ NA STR. 7

OGŁOSZENIE

PRUDNIK

Problematyczni prudniczanie będą zsyłani do kontenerów!

CZYTAJ NA STR. 5

Kończy się cierpliwość gminnego samorządu, który nie może sobie poradzić z lokatorami mieszkań socjalnych, niszczących publiczne mienie i sprowadzających zagrożenie życia i zdrowia współlokatorów. **Próbą rozwiązania problemu ma być postawienie kontenerów mieszkalnych na obrzeżach miasta.**

ODSZEDŁ DOBRY CZŁOWIEK

Miał zaledwie 44 lata

Nie żyje Dariusz Oleksy, emerytowany funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Prudniku, ostatnio związany z tutejszą Agencją Sportu i Promocji.

CZYTAJ NA STR. 3

ISSN 1231-904X

Znajdź nas na Facebooku
http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki

REKLAMA

eprasa.pl 44ba4d8605

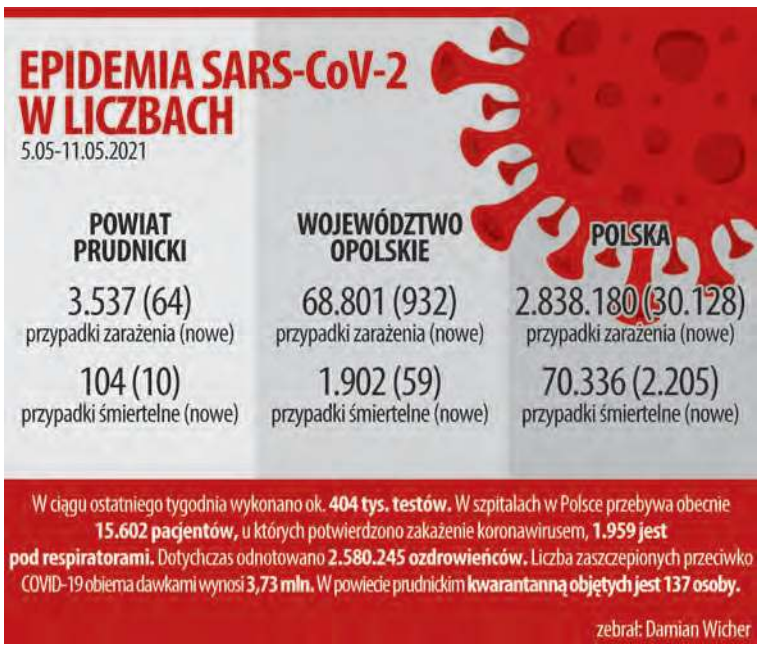

GRAFIKA: ADAM MYŚKÓW

PRUDNIK

Modernizacja Grottgera zakończy odnowę ulic w tej części miasta

Jak już informowaliśmy Gmina Prudnik, na swój wniosek, otrzymała 520 tys. zł z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych na przebudowę ul. Grottgera. To zaspokaja 80 proc. spodziewanych kosztów inwestycji (ok. 650,8 tys. zł).

Zakres projektu obejmuje wykonanie 1108 m kw. nowych nawierzchni, 724 m kw. chodników, 7 znaków drogowych pionowych i oznakowanie poziome.

- Po realizacji tego zadania kompleksowo zostanie zamknięty program rewitalizacji ulic na tym obszarze , gdyż w zeszłym roku wykonaliśmy sąsiadujące z ulicą Grottgera ulice: Matejki, Kossaka, Słowackiego – informuje burmistrz Grzegorz Zawiślak. (d) ■

ANDRZEJ DEREŃ

Ulica Grottgera w Prudniku

SONDA TYGODNIKA

Burmistrz Prudnika zapowiedział budowę osiedla kontenerowego dla problematycznych mieszkańców, m.in. z kamienicy socjalnej przy ul. Chrobrego 49…

Damian WICHER

Pan Jan:
- Znaczy się, dla tych meneli? Czy ja wiem… To też są ludzie i trzeba im zapewnić godziwe warunki. Mnie oni nie przeszkadzają. Należy zmusić ich do roboty. Jakiejkolwiek. Powinny obowiązywać przepisy, w świetle których temu, kto nic nie robi, nie przysługuje pomoc socjalna. Za komuny człowiek nie mógł nawet piwa wypić w godzinach pracy, bo podchodził milicjant i żądał okazania karty urlopowej. A teraz…

Pan Wiesław:
- Słuchaj pan, na Chrobrego 49 akurat mieszkam… To jest głupota. Jeżeli płacę za mieszkanie, to jakim prawem mają mnie przesiedlić do kontenera? Aha, nie wszystkich… A, to tak, tych idiotów, co piją dyktę, niech wyp… stamtąd. ZBK nasprowadzał ich z całego miasta i teraz jest problem. Podejrzewam jednak, że w tych kontenerach będą dziać się podobne rzeczy. Co do Chrobrego 49 - pokaż mi pan drugi budynek w Prudniku, w którym jest ponad 20 mieszkań i tylko jedna klatka schodowa.

Pani Władysława:
- Takich najgorszych, na których nie ma rady – oczywiście. Ale wśród problematycznych lokatorów mieszkają także normalni ludzi i ich bym zostawiła.

■ CZYTAJ RÓWNIEŻ NA STR. 5

RUDZICZKA

150 lat firmy i 3600 drzew

ANDRZEJ DEREŃ

Uczestnicy leśnej akcji

Około 3600 sadzonek jodły pospolitej posadzonych zostało w sobotę 8 maja w lesie koło Rudziczki w ramach akcji zorganizowanej przez prudnicką firmę Bardusch oraz Nadleśnictwo Prudnik,

Andrzej DEREŃ

To jeden z elementów tegorocznych obchodów 150-lecia firmy Bardusch, której prudnicka spółka jest częścią.

- Nasze tegoroczne motto to 150 lat Barduscha – 150 inicjatyw dla zrównoważonej przyszłości – mówi Jarosław Karwowski, członek Zarządu Bardusch Polska.

W akcji, obok pracowników, wzięły udział ich rodziny, znajomi oraz partnerzy firmy.

- To doskonała akcja, która łączy ruch na świeżym powietrzu z proekologicznym działaniem – sadzeniem drzew – mówi biorący czynnie udział w inicjatywie wiceburmistrz Prudnika Jarosław Szóstka.

- Początkowo planowaliśmy posadzić 150 drzew na 150-lecie firmy, ale ostatecznie uznaliśmy, że to jednak mało i stać nas na więcej. Ostatecznie uznaliśmy, że będzie 150 drzew ale na osobę – dodaje Marzena Wylęgała.

Akcję ze strony nadleśnictwa koordynował leśniczy leśnictwa Trzebina Radosław Boruszak, bo też las Rudziczka znajduje się na jego terenie. Po krótkim szkoleniu, wszyscy przystąpili do pracy, szybko wypełniając przygotowane wcześniej bruzdy. Akcja podsumowana została wspólnym ogniskiem. Pogoda dopisała. ■

W SKRÓCIE

Lasy bukowe z jodłą

Według najstarszych, liczących kilkaset lat zapisków podających skład gatunkowy drzew lasów w okolicach Prudnika, dominujący był tu buk z domieszką jodły. Monokultury świerkowe pojawiły się na tym terenie w XIX i XX w., również w lesie koło Rudziczki. Ze względu na wyjątkowo zdrowy drzewostan część tutejszego kompleksu nazywano Czarnym Lasem (Schwarz Wald). Obecnie leśnicy działają w kierunku urozmaicenia gatunkowego lasów, tak by w przyszłości były bardziej odporne na suszę i szkodniki. ■

Rysunkowy komentarz

Rysował: Grzegorz Weigt

eprasa.pl 44ba4d8605

ODSZEDŁ PRZEDWCZEŚNIE

Miał zaledwie 44 lata

Nie żyje Dariusz Oleksy, emerytowany funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Prudniku, ostatnio związany z tutejszą Agencją Sportu i Promocji. Tuż przed śmiercią chorował na COVID-19.

Damian WICHER

DAMIAN WICHER

Zarażałeś swym optymizmem, uśmiechem i normalnym podejściem do życia. Będę o Tobie zawsze pamiętał, choć nigdy się z tym faktem nie pogodzę, przyjacielu. Pokaż teraz tym na górze, jakim powinno się być człowiekiem. Spoczywaj w pokoju – napisał w mediach społecznościowych pogrążony w smutku Piotr Kulczyk, także były już policjant.

Dariusz Oleksy dał się poznać jako przykładny mundurowy. Stawał na podium konkursu Policjant Ruchu Drogowego. Reprezentował komendę w turniejach piłkarskich. Po odejściu ze służby pracował w Agencji Sportu i Promocji w Prudniku.
– Fantastyczny człowiek, życzliwy, uprzejmy i zawsze pomocny. Dusza towarzystwa – wspomina dla „TP" dyrektor jednostki Małgorzata Halek-Malinowski. – W agencję wpisał się nie tylko jako ratownik wodny. Darek czynnie brał udział przy organizacji Memoriału im. Stanisława Szozdy, prowadził samochód sędziowski. Będzie nam go brakowało. ■

Dariusz Oleksy

SZONÓW

Nowy wóz bojowy dla strażaków - ochotników

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Szonowa otrzyma w tym roku nowy wóz bojowy.

Na stronie www Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej opublikowana została lista 314. jednostek OSP w kraju, które otrzymają w tym roku dofinansowanie na zakup pojazdów ratowniczo-gaśniczych. Środki będą pochodziły z: Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego FOŚiGW, dotacji Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, MSWiA oraz z odpisów z firm ubezpieczeniowych. Do województwa opolskiego trafi 11 pojazdów.

Jednostka OSP Szonów znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. (d) ■

ANDRZEJ DEREŃ

Wóz OSP Szonów podczas akcji w 2017 roku

AKCJA

Zbierają na rzecz osieroconego syna i wdowy po emerytowanym policjancie

Kilkunastoletni Kacper nagle stracił ojca. Matka chłopca cierpi na postępujące z roku na rok stwardnienie rozsiane. Przyjaciele rodziny apelują o wsparcie finansowe.

Damian WICHER

Dariusz Oleksy trafił do szpitala w ciężkim stanie. W lecznicy potwierdzono u niego zakażenie koronawirusem, choć to nie COVID-19 był bezpośrednią przyczyną zgonu. Mimo wysiłków lekarzy, mężczyzny nie udało się uratować. Zmarł 3 maja.

ARCHIWUM PRYWATNE

W czwartek 44-latka pożegnały tłumy byłych i obecnych policjantów. Dariusz Oleksy niedawno przeszedł na emeryturę. Od zawsze był związany z wydziałem ruchu drogowego. Jego pasją była piłka nożna. Po odejściu ze służby w Komendzie Powiatowej Policji w Prudniku nie siedział bezczynnie. Znalazł zatrudnienie w miejscowej Agencji Sportu i Promocji.

Przyjaciele żony i syna „Olesia" postanowili zbierać pieniądze, które w części zabezpieczą niepewną przyszłość rodziny.
– Kacper od września zaczyna edukację w nowej szkole średniej, a za kilka lat wybiera się na studia. Zebrane fundusze pomogą zrealizować jego plany i marzenia – podkreślają. – Agnieszka od wielu lat zmaga się ze stwardnieniem rozsianym, które z roku na rok postępuje. Na chwilę obecną choroba pozwala na pracę w niepełnym etacie, lecz jest to niepewna przyszłość dla niej. ■

TU WPŁACISZ DOWOLNY DATEK
www.zrzutka.pl/fn7vsj

REKLAMA

eprasa.pl 44ba4d8605

GŁOGÓWEK

Najpiękniejszy ogród i balkon

Masz piękny balkon i chciałbyś się nim pochwalić? Gmina Głogówek organizuje konkurs na najpiękniejszy ogród, balkon lub taras. Uczestnictwo należy Deklarację zgłoszenia można pobrać ze strony glogowek.pl. Dla właścicieli najlepszych miejsc przewidziane są nagrody od 100 do 400 zł. (d) ■

UPRZĄTNIEMY, PRZEWIEZIEMY OPRÓŻNIMY
WSZYSTKO
• opróżnianie mieszkań, piwnic, strychów • sprzątanie działek • wywóz wszystkich gratów • sprzątanie wszystkich terenów i pustostanów • wyburzenia/rozbiórki • przygotowanie do remontu/sprzątanie po remoncie • wywóz gruzu • przeprowadzki • transport osobowy i towarowy • koszenie trawy/ścinka przycinka drzewek ozdobnych i drzew • obcinanie żywopłotów • **zajmujemy się naprawdę wszystkim** i jesteśmy najtańsi w okolicy • wykonamy dla Ciebie wszystko
NAJSZYBCIEJ NAJSPRAWNIEJ NAJTANIEJ
605 642 196

SALON OPTYCZNY ALEKSANDER SADŁO
Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

MOCHNIK
Quo Vadis Prudnik, ul. Sobieskiego 24
tel. 606 374 415
czynne pon-pt 8-17, sobota 8-14
2 LATA GWARANCJI
Timberland
LACOSTE
GUESS
NA MARKOWE ZEGARKI RABAT -10%

REKLAMA

Optima MEDYCYNA

Zachęcamy do skorzystania z możliwości szczepienia przeciwko COVID 19 w Punktach Szczepień Powszechnych (PSP) obsługiwanych przez OPTIMA MEDYCYNA S.A. w Prudniku i Nysie!

Od 10 maja 2021r. każda osoba, która ukończyła 18 lat może zaszczepić się p/Covid19, aby zwiększyć swoją odporność na tę niebezpieczną chorobę. Czeka nas lato, urlopy, wyjazdy, więcej luzu, więcej spotkań. Warto już dzisiaj zadbać o bezpieczeństwo swoje i swoich najbliższych.
Rejestracja odbywa się pod numerem telefonu 989, można również zadzwonić pod nowe numery do zapisów na szczepienia w Punktach Szczepień Powszechnych:

NYSA
Hala Sportowa w Nysie, ul. Sudecka 23
tel. **532 407 688**

PRUDNIK
Sala Technikum nr 2 w Prudniku, ul. Kościuszki 76
tel. **532 407 689**

REJESTRACJA na szczepienia odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 17.00.
PUNKT SZCZEPIEŃ działa codziennie (z wyjątkiem wtorków), również w dni wolne od pracy!

Pracownicy Optima Medycyna, maja ogromne doświadczenie, szczepienia p/Covid19 wykonują już od stycznia tego roku, nie tylko w przychodniach POZ, ale również pensjonariuszy Domów Pomocy Społecznej, pracowników służby więziennej czy nauczycieli.

Łącznie do tej pory wykonaliśmy ponad 15.000 szczepień p/Covid19, a ich liczba rośnie z dnia na dzień.

Szczepienia w Punktach Szczepień Powszechnych zalecane są dla osób zdrowych, bez poważnych obciążeń chorobowych, jednak - jeśli pojawią się wątpliwości to lekarz który jest obecny w każdym z punktów i pomoże podjąć decyzję w sprawie możliwości zaszczepienia.

Dla pacjentów (chorujących przewlekle, z poważnymi dolegliwościami zalecamy zapisy na szczepienia w naszych Przychodniach Optima Medycyna w Prudniku, Nysie czy Opolu oraz w Racławicach Śląskich i Dytmarowie. Należy pamiętać jednak, że dostawy szczepionek są tam ograniczone i czas oczekiwania na szczepienia może się wydłużyć.

Przypominamy:

• Na szczepienie należy przyjść o wyznaczonym czasie, nie ma potrzeby być wcześniej.

• Na naszej stronie internetowej (www.optima-medycyna.eu) dostępny jest do pobrania kwestionariusz przed szczepieniem – można się z nim zapoznać w domu i przyjść z wypełnionym.

• Odstęp między pierwszą a drugą dawką szczepionki zależy od jej producenta. Czas oczekiwania na drugą dawkę to 5 tygodni dla szczepionki Pfizer i Moderna, a 12 tygodni dla szczepionki marki Astra Zeneca

• Szczepionka marki Jonsson jest szczepionką jednodawkową – przychodzisz tylko raz!

• Termin podania drugiej dawki nie ulega zmianie. Jeśli wyznaczona data Ci nie odpowiada, poinformuj o tym przed szczepieniem – na pewno znajdziemy rozwiązanie (np. przesunięcie w czasie obu terminów).

Zapraszamy do zapisów!

OGŁOSZENIE

e-wydanie
JUŻ WE WTOREK WIECZOREM
> eprasa.pl > e-kiosk.pl > egazety.pl
Tygodnik Prudnicki

+ALL -MED
SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00
materace przeciwodleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie
REFUNDACJA NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
www.allmed-prudnik.pl

DARMOWE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW
SALON OPTYCZNY
WZROKOWCY
MAŁGORZATA STRAUB
PRUDNIK, UL. RYNEK 15 (OBOK APTEKI)
77 307 99 99

eprasa.pl 44ba4d8605

PRUDNIK

Problematyczni prudniczanie będą zsyłani do kontenerów!

TVS

Do kontenerowych mieszkań mieliby być kierowani najbardziej problematyczni lokatorzy mieszkań socjalnych

Mam plan, aby stworzyć osiedle kontenerowe na obrzeżach Prudnika – zapowiada burmistrz Grzegorz Zawiślak

Damian WICHER

Do metalowych „pudeł" ma zostać wykwaterowana skrajna patologia, z którą nikt sobie nie radzi. Lwia część przyszłych najemców zajmuje dziś owianą niechlubną sławą kamienicę socjalną przy ulicy Chrobrego 49.
- Wyremontowany za czasów śp. Zenona Kowalczyka budynek dalej stoi tylko dlatego, że jest ognioodporny – twierdzi szef magistratu.

W licznych pod wspomnianym adresem pożarach ginęli już ludzie. Koszty niszczonych permanentnie lokali ponosi gmina, czyli de facto podatnicy. Burmistrz mówi stanowcze „nie" takiemu stanowi rzeczy i wytacza ciężkie działa przeciwko problematycznym prudniczanom.
- Skoro ktoś nie potrafi docenić tego, co daje miasto, to uważam, że w centrum mieszkać nie powinien. Mówię „nie", ale z zachowaniem wszystkich prawideł prawnych i moralnych, tym ludziom należy zapewnić warunki godne do życia – podkreśla.

Gdzie mogłaby powstać osada dla „trudnych lokatorów"?
- Pomysł budowy osiedla kontenerowego jest na bardzo wstępnej fazie koncepcyjnej – wyjaśnia dla „TP" wiceburmistrz Jarosław Szóstka. – Jeśli chodzi o lokalizację, to rozważamy tereny peryferyjne. Jednak żadna z obecnie branych pod uwagę działek nie spełnia kryteriów.

Chodzi o możliwość szybkiego podłączenia do mediów oraz odpowiednie zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wiadomo za to, kto w pierwszej kolejności zostanie zesłany do blaszaków.
- W kwestii przesiedleń z mieszkań socjalnych do osiedla kontenerowego, decydującymi kryteriami będą: uciążliwe i nieakceptowalne społecznie zachowanie, niszczenie mienia gminy oraz stwarzanie sytuacji zagrożenia utraty zdrowia i życia – wylicza wiceburmistrz Szóstka.

Prezes Zakładu Usług Komunalnych (spółka „wchłonęła" dawny ZBK) też ma dosyć ekscesów w „Hiltonie" i ciągłego wydawania publicznych pieniędzy na naprawy. W większości przypadków sprawcy aktów wandalizmu czy podpaleń pozostają bezkarni. Władysław Podróżny proponuje montaż monitoringu. Pomysł przedstawił burmistrzowi za pośrednictwem radnego Stanisława Mięczakowskiego.
- Pożary w tej kamienicy nie wzniecają sami lokatorzy, ale także osoby dochodzące z zewnątrz. Aby ustalić, kto stwarza zagrożenie, pan prezes wnioskuje o zakup kamer – mówił podczas poprzedniej sesji Rady Miejskiej zawodowy strażak z ramienia PiS.

Użytkownicy nieruchomości przy Chrobrego 49 o zamierzeniach włodarza gminy dowiedzieli się od „TP". Ich reakcje były do przewidzenia.
- Ludzi do kontenerów?! Jak zwierzęta?! Popier... ich! – aż kipiał ze złości starszy mężczyzna. – Ten cały burmistrz niech lepiej zadba o czystość miasta, bo chlew taki, że idzie się przewrócić na chodniku. Nigdy go tutaj nie widziałem, nie miał odwagi stanąć twarzą w twarz, nic o nas nie wie, a teraz ma czelność sortować mieszkańców. Getta mu się zachciało. Wysokie ogrodzenie z kolcami też planuje?

- Siłą będą ludzi zabierać? – włącza się do rozmowy podpity sąsiad. – Chcą wojny, będą ją mieli...

- Wandale od dawna tu nie mieszkają. Poumierali albo siedzą. To obcy niszczą i podkładają ogień, bo mają swobodny dostęp do niezabezpieczonych mieszkań. – twierdzi kolejny lokator. – Jesteśmy normalnymi ludźmi, a że człowiekowi powinęła się noga w życiu, stracił pracę i jest gorzej ubrany niż inni, nikogo nie uprawnia do odzierania z godności.

Dobrego zdania o znanych z rozrywkowego trybu życia sąsiadach nie mają mieszkańcy pobliskiego budynku.
- Piją „dyktę", prawie nie trzeźwieją, nie dziwi więc, że są oderwani od rzeczywistości. To najgorszy element Prudnika. Widujemy ich na co dzień. Może dwie, trzy osoby nie wadzą innym i są w miarę normalni, reszta... ech, szkoda gadać. Świetny pomysł z tymi kontenerami, doczekamy się w końcu spokoju i przestaniemy drżeć o własne życie. Żaden z wcześniejszych burmistrzów nie zainteresował się tematem, udawali, że nie widzą problemu.

Klamka podobno zapadła. Burmistrz Zawiślak zamierza konsekwentnie trzymać się planu.
- Ci ludzie nie potrafią funkcjonować w społeczeństwie, są zagrożeniem dla normalnych mieszkańców z okolicy i uważam, że nie powinniśmy im ułatwiać tego, aby to zagrożenie eskalowali – dodaje.

Kontenery socjalne nie są niczym nowym w Polsce. W latach 90. pojawiły się jako tymczasowe rozwiązanie dla ofiar powodzi. Później stały się batem m.in. na dłużników. W niektórych miastach budowa takich osiedli powoduje sprzeciw aktywistów. Tak było choćby w Poznaniu.
- Z badań (przeprowadzonych w kilku osiedlach w kraju – przyp. red.) jasno wynikało, że kontenery nie nadają się do zamieszkania – mówi cytowana przez Onet Katarzyna Czarnota, socjolożka, członkini Wielkopolskiego Stowarzyszenia Lokatorów. – Metalowe baraki szybko gniły, ich ściany rozpadały się, podłogi pękały, a pod konstrukcją lęgły się szczury. Plagą była też pleśń, która pojawiała się w pierwszych miesiącach użytkowania. Przy projektowaniu kontenerów nikt nie brał pod uwagę, że w domu potrzebna jest wentylacja. Gotowanie, pranie, suszenie ubrań – to wszystko prowadziło do nieuchronnej katastrofy i odbijało się na zdrowiu lokatorów: alergie, infekcje górnych dróg oddechowych, astmy. Zimą ludzie dosłownie zamarzali, a latem gotowali się. W badaniach udało się obalić też mit „taniości" podobnych inwestycji. Ich postawienie jest proste, ale ogrzanie czy utrzymanie kosztuje ogromne pieniądze. Rachunek za energię elektryczną zimą potrafił przekroczyć nawet 1,5 tys. zł miesięcznie. To prosty przepis na wpędzenie najuboższych w kolejną spiralę zadłużenia.

Czy widmo kary w postaci mieszkania w kontenerze podziała na uciążliwych prudniczan motywująco i zmienią oni swoje zachowanie? A może problem zostanie jedynie przesunięty z miasta na jego obrzeża, gdzie powstanie swoista fawela, obok której strach będzie przejść? Czas pokaże. ■

DAMIAN WICHER

Część lokatorów mieszkań socjalnych nie potrafi zadbać o przekazane im mieszkania

REKLAMA

eprasa.pl 44ba4d8605

eprasa.pl 44ba4d8605

OCHRONA ZDROWIA

Ratowali życie chorym na COVID-19, przy okazji zarobili dla szpitala miliony

W ubiegłym roku bialski ZOZ wypracował ponad 2,6 mln zł zysku. Na tak znakomity wynik finansowy w ogromnej mierze wpłynęła realizacja dodatkowych świadczeń w ramach przeciwdziałania COVID-19.

Damian WICHER

Trwająca od marca pandemia bezsprzecznie wywarła znaczący wpływ na realizację kontraktu z NFZ – wyjaśnia dr Zdzisław Juszczyk, dyrektor Zakładu Opieki Zdrowotnej w Białej. – W związku z prowadzeniem działalności w ochronie zdrowia w nowym reżimie sanitarnym polegającym m.in. w początkowej fazie pandemii na utrudnionym dostępie pacjentów do lekarzy POZ (znaczący spadek osób kierowanych na leczenie do szpitala), a także obawami osób chorujących przed pobytem w szpitalu wykonanie kontraktu z NFZ wyniosło 80 proc. ryczałtu PSZ (podstawowe szpitalne zabezpieczenie – przyp. red.), a w Poradni Kardiologicznej 89 proc.

Przekładając procenty na złotówki, łącznie przyniosło to nieco ponad 5,1 mln. Dodatkowo NFZ przekazał prawie 823 tys. zł na podwyżki dla lekarzy, pielęgniarek i ratowników medycznych.

Lecznica dysponowała 26 łóżkami na internie i o jednym mniej na kardiologii. W połowie października decyzją wojewody szpital został zobowiązany do zabezpieczenia wszystkich łóżek na potrzeby pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2. Wykonanie z tego tytułu wyniosło blisko 3,8 mln zł. Ponadto ZOZ otrzymał 606 tys. zł na wypłacenie dodatkowego wynagrodzenia dla osób wykonujących zawód medyczny skierowanych do pracy w szpitalu. Kolejne 1,5 mln zł przyznano placówce w ramach dofianansowań realizowanych projektów (zakup nowoczesnego sprzętu do pracowni endoskopowej, wprowadzenie e-usług, prace budowlane).

ANDRZEJ DEREŃ

W trakcie roku średni czas leczenia wynosił ponad 7 dni

FINANSE ZOZ BIAŁA	2018	2019	2020	dynamika (2020/2019)
przychody ogółem	7.268.977,33	7.943.881,01	12.114.610,75	153
wynik na sprzedaży	1.061.869,42	139.376,51	2.191.546,32	1.572
wynik netto	1.088.672,68	181.095,35	2.632.975,21	1.454

W ciągu roku Poradnia Kardiologiczna przyjęła 1.123 osoby. Hospitalizowanych było 2.107 pacjentów. Łóżka wykorzystano w 82 proc. Średni czas leczenia wynosił nieco ponad 7 dni.

W placówce zatrudnione są 64 osoby, w tym 5 lekarzy, 31 pielęgniarek, 12 osób pozostałego personelu medycznego, 10 osób personelu pomocniczego oraz 6 osób w administracji i dziale technicznym. ZOZ zatrudnia też 2 lekarzy na kontraktach medycznych oraz 1 pielęgniarza epidemiologicznego i 1 mikrobiologa na umowy zlecenie.

- Szpital posiada pracownię RTG, USG, ECHO, endoskopii, elektrokardiografii oraz dział farmacji – wylicza doktor Juszczyk. – Wyposażenie w sprzęt medyczny jest bardzo dobre, a to zapewnia diagnostykę i leczenie chorych na wymaganym poziomie. Wykonujemy badania endoskopowe (gastroskopia, kolonoskopia), zabiegi inwazyjne (nakłucia cienkoigłowe, drenaże przezskórne zmian patologicznych i inne). Posiadamy również 4 zmonitorowane łóżka intensywnego nadzoru kardiologicznego i 2 intensywnej opieki medycznej.

Odpowiedni, wysoki poziom usług gwarantuje akredytacja Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Bialski ZOZ otrzymuje ją od 2000 roku.
- Dziękuję załodze i kierownictwu za ogromny wysiłek w walce z COVID-19 – wyraża wdzięczność starosta prudnicki Radosław Roszkowski. ■

DRAMAT

Dwa życia zgasły w jednej chwili

W sobotę pożegnano zmarłą tragicznie 26-letnią Basię i jej nienarodzonego synka

Damian WICHER

OSP.PL

Basia była druhną OSP w Michałowicach

Kobieta zginęła w wypadku, do którego doszło w niedzielę, 2 maja na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 41 między Rudziczką a Niemysłowicami. Ofiara była w dziewiątym miesiącu ciąży. Niestety pomimo hospitalizacji i wysiłku lekarzy nie udało się uratować także dziecka. Michaś miał niebawem przyjść na świat.

Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący citroenem z niewyjaśnionych dotąd przyczyn zjechał na przeciwległy pas i zderzył się z prawidłowo jadącym volvo, prowadzonym przez 53-latka. Za „kółkiem" pierwszego z aut siedział pochodzący z gminy Lubrza 25-letni partner ciężarnej kobiety. Siła uderzenia była tak duża, że z citroena wyleciał kilkadziesiąt metrów poza jezdnię wózek dziecięcy. Obaj kierujący byli trzeźwi.

Basia była druhną Ochotniczej Straży Pożarnej w Michałowicach i tam też została pochowana.
- Gdyby miłość mogła uzdrawiać, a łzy wskrzeszać, to dzisiaj byłabyś z nami. Tak, z nami - żywa, uśmiechnięta, pełna energii i optymizmu, zawsze pomocna i oddana. My, druhowie OSP - twoje koleżanki i koledzy, przyjęliśmy z szokiem i niedowierzaniem informację o twoim odejściu - mówiła nad grobem jedna ze strażaczek w imieniu członków miejscowej OSP. – Pozostaniesz w naszych sercach i pamięci zawsze radosna, pomocna i zaangażowana w strażackie działania i akcje. Byłaś z nami od zawsze, wszyscy pamiętam, jak zapatrzona w mundur i hełm taty Henia, prowadzona za rączkę przychodziłaś do remizy. Zafascynowana strażackim życiem już wtedy wybrałaś drogę dla swojego odważnego serca. Kochałaś nie tylko ludzi, kochałaś psiaki, z którymi brałaś udział w poszukiwaniu ludzi. Basiu, serca bolą podwójnie, bo miałaś żyć i być. Miałaś zostać mamą, jeszcze nie raz pojechać z nami na sygnale do akcji, los okrutnie zaskoczył nas wszystkich. Nie żegnamy was - ciebie i twojego synka, mówimy do zobaczenia.

Na trumnie druhny Basi i Michasia położono hełm. Ostatnią ziemską drogę przemierzyli wozem strażackim. Żegnały ich setki żałobników. ■

eprasa.pl 44ba4d8605

DZIEŃ DOBRY, CO SŁYCHAĆ?

50 lat temu

Dokładnie 7 maja 1971 roku w Głubczycach, odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu nazwanego „Dzień dobry, co słychać?"

Marek KARP

Pomysł firmowany był przez Powiatowy Dom Kultury, którego byłem kierownikiem. W tych latach były takie powiatowe placówki, ale nie było w nich wtedy dyrektorów. Z konieczną akceptacją wszystkich ówczesnych bezpośrednio i pośrednio decydujących osób, pierwsze spotkanie odbyło się w „Piwnicy" - klubie przynależnym do Urzędu Powiatowego (PDK był w remoncie), po dwóch latach przeniosły się do klubu fabrycznego Zakładów Dziewiarskich „Unia". Formuła od początku do dzisiaj, nie zmieniała głównej idei i przez wszystkie lata powracało określenie „żywej gazety". Byli na pierwszych i bywali na następnych przedstawiciele wszystkich miejskich i powiatowych władz, byli zapraszani do rozmów i dyskusji goście różnych funkcji, zawodów, pasji i talentów, występowali uczniowie szkoły muzycznej i laureaci różnych konkursów artystycznych. Program miał swój plakat, logo, firmową piosenkę, bardzo pozytywne opinie, duże zainteresowanie. Swoją głubczycką historię program zakończył 32. spotkaniem w roku 1974.

Trzy lata później odrodził się w Prudniku, początkowo firmowany przez Zakładowe Koło Kultury, Zakładowy Dom Kultury „Froteksu" i zakładową gazetę „Głos Włókniarza". W tych pierwszych spotkaniach w latach 70. w Głubczycach brał udział ówczesny wiceprzewodniczący Prezydium Powiatowej Rady - Stanisław Derda, później prezes RSP w Rostkowicach i mieszkaniec Prudnika, niezmiennie do dzisiaj bywalec spotkań również w tym środowisku. Przerwy były krótkie i bardzo długie, opinie bardzo pozytywne, ale też bardzo krytyczne i złośliwe. Ale program w dobrej kondycji, przy wyjątkowo dużej frekwencji, swoją dotychczasową prudnicką historię, zakończył spotkaniem numer 156 we wrześniu 2020 roku. Dalej wiadomo -pandemia.

Trochę się zmieniał kształt spotkań, ale podstawowa formuła prezentacji interesujących ludzi i zdarzeń lokalnej społeczności pozostała, wychodząc też dalej na teren powiatu. Ostatnio usłyszałem po raz pierwszy określenie, że program to „taki misz - masz" i choć tym razem była to opinia niechętna w stosunku do formy, to właściwie nie oceniając czy to dobrze czy źle, można przyjąć, że od samego początku, do ostatnich wydań, spotkania zawsze były wielotematyczne i różnorodne w układzie scenariusza, czyli był to taki misz- masz. Taki był i taki przez 50 lat pozostał, w tej formie zyskując dużą popularność, w stałym związku z niezmiennie tym samym prowadzącym (złote gody?). A jak to będzie dalej I czy będzie w ogóle - na tę chwilę nikt nie wie. ■

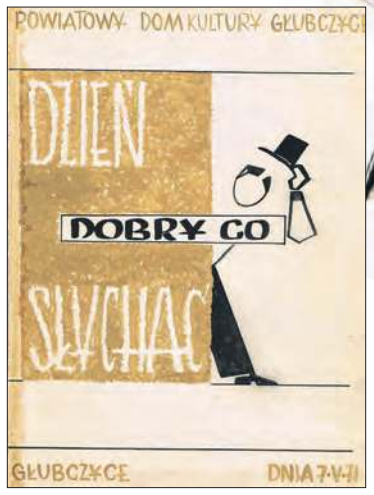

Strona tytułowa pierwszej kroniki programu

Logo programu

Prowadzący dożynkowe spotkanie w roku 1972, częstuje uczestników chlebem

Stanisław Derda, na jednym z głubczyckich spotkań w latach 70. ubiegłego wieku

LUDWIK BRZYSKI (2)

OGŁOSZENIE / REKLAMA

eprasa.pl 44ba4d8605

MONITOR POWIATOWY

INFORMATOR SAMORZĄDOWY POWIATU PRUDNICKIEGO

POWIAT PRUDNICKI INSPIRUJĄCE POGRANICZE

EDUKACJA

Nowoczesność i ekologia

Zbliża się finał inwestycji Powiatu Prudnickiego związanej z ochroną bioróżnorodności na terenie II Liceum Ogólnokształcącego w Prudniku. Jest to projekt innowacyjny w skali całego kraju.

Na odwiedzających kampus szkoły już teraz czeka duża niespodzianka. W parku za szkołą przeprowadzono prace związane z pielęgnacją zieleni oraz ustawieniem urządzeń małej infrastruktury. Pojawiły się tam nowe ławki, oświetlenie oraz kosze na śmieci. Wytyczono również dobrze wpisujące się w krajobraz tego miejsca ekologiczne ścieżki. Park ten ma być jednak nie tylko miejscem wypoczynku, ale również zdobywania wiedzy. Z tego powodu ustawiono tam również liczne tablice edukacyjne, schemat mrowiska czy domek dla owadów. Na zaawansowanym etapie są również prace adaptacyjne w pomieszczeniach znajdujących się w piwnicach budynku. Powstaje tam multimedialne centrum edukacji o tematyce pszczelarskiej. Zakupiono maszyny związane z produkcją miodu, które w najbliższych dniach będą montowane w pracowniach. Wykonywane są również interaktywne tablice, zarówno te dla najmłodszych, jak i starszych uczestników warsztatów, za pomocą których będzie można rozwinąć swoją wiedzę o tych pożytecznych owadach. Miód, który będzie używany podczas zajęć, będzie pochodził z własnej pasieki, która będzie zlokalizowana w szkolnym parku. Inwestycja ta pozwoli również na rozpoczęcie szkolenia przyszłych pszczelarzy w Zespole Szkół Rolniczych.

Park przy szkole nabiera blasku

Jestem dumny, że realizacja inwestycji zmierza już ku końcowi. Jest to rozwiązanie innowacyjne, w całym kraju powstało tylko kilka podobnych projektów. Cieszę się, że Powiat Prudnicki zaangażował się w ochronę pszczół i popularyzację wiedzy o tym cennym gatunku – mówił wicestarosta Janusz Siano.

Przygotowano już pomieszczenia, w których będzie zlokalizowana pracownia pszczelarska

Należy pamiętać, że to nie jedyny projekt proekologiczny realizowany w tym budynku. Aktualnie trwają tam zaawansowane prace związane z termomodernizacją obiektu. Zostanie wymieniony system centralnego ogrzewania. Jego źródło będą stanowiły nowoczesne i ekonomiczne w użytkowaniu pompy ciepła. Aby poprawić efektywność termiczną obiektu, zostaną docieplone stropy i wymieniona stolarka okienna i drzwiowa.

„Ochrona różnorodności biologicznej w Subregionie Południowym na terenie powiatów głubczyckiego, nyskiego i prudnickiego" to projekt realizowany przez Powiat Prudnicki w partnerstwie z Powiatem Głubczyckim oraz gminami: Paczków, Otmuchów, Nysa-Liderem projektu. Jego wartość dla Powiatu Prudnickiego to 1 012 300 zł, dofinansowanie 826 455 zł w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. ■

Aktualności z Powiatu Prudnickiego znajdziesz również na stronie http://powiatprudnicki.pl/ oraz na Facebooku starostwa: /StarostwoPowiatoweWPrudniku

REKREACJA

Tu leganie przenocujesz w lesie

Nadleśnictwo Prudnik wskazało obszary objęte programem „Zanocuj w lesie"

Andrzej DEREŃ

To wyjście naprzeciwko formie rekreacji, której składową jest nocowanie w lesie – bushcraftingu lub survivalu.

- Osób chętnych do nocowania na dziko w lesie stale przybywa – mówi Marek Mróz, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach. - Szacuje się, że sama społeczność związana z bushcraftem i survivalem, czyli nietypowymi formami aktywności terenowej, nastawionymi na bliski kontakt z naturą, minimalizm, samowystarczalność i długie przebywanie w lesie, liczy w Polsce ponad 40 tys. osób i szybko rośnie. Do tego dochodzą ci, którzy po prostu chcą przenocować w lesie.

Program, po okresie pilotażowym, objął obszar całego kraju, gdzie wskazano miejsca docelowe.

- Każdy chętny będzie mógł nocować w lesie, ważne by robić to zgodnie z ustalonym regulaminem i w terenie który jest wyznaczony – wyjaśnia Józef Kubica, dyrektor generalny Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

GRZEGORZ WEIGT

Programem „Zanocuj w lesie" objęty jest między innymi las koło Rudziczki

Na terenie nadleśnictwa Prudnik wskazano pięć obszarów: las między Rudziczką a Ścinawą Małą, Las Lipowski na zachód od Mieszkowic, lasy między Jarnołtowem a Burgrabicami oraz las między Szonowem, Kazimierzem, a Biernatowem.

Na terenie powiatu prudnickiego wskazano ponadto fragment Borów Niemodlińskich na północ od Chrzelic (Nadleśnictwo Prószków) oraz część lasu między Twardawą a Pokrzywnicą (Nadleśnictwo Kędzierzyn-Koźle). Jest też część lasu na północ od Racławiczek w gminie Strzeleczki (Nadleśnictwo Prószków).

Leśnicy przed wybraniem się w teren zalecają pozyskać informacje na temat ewentualnych zakazów wstępu do lasu (np. w związku z suszą), prowadzonych prac gospodarczych oraz polowań. Na wyznaczonych obszarach tylko w jednym miejscu znajduje się miejsce do rozpalenia ogniska (Rudziczka).

Uniwersalną zasadą jest pozostawienie miejsca biwakowania w takim stanie, w jakim się je zastało.

Obowiązuje konieczność zgłoszenia noclegów i uzyskania zgody nadleśnictwa, jeśli pobyt w lesie będzie dłuższy niż dwie noce oraz weźmie w nim udział więcej niż dziewięć osób.

Kontakt do koordynatora programu w Nadleśnictwie Prudnik: rafal.kasza@katowice.lasy.gov.pl. ■

PRUDNIK

Remont drogi w byłych koszarach

Gmina Prudnik ogłosiła przetarg na wykonanie bocznej drogi łączącej ul. Legionów z Żołnierską, równoległą do ul. Dąbrowskiego (zaraz za pierwszym budynkiem mieszkalnym od tej ostatniej ulicy). Nawierzchnia jezdni i parkingu wykonana zostanie z kostki granitowej, a chodnika z kostki betonowej. Oferty na wykonanie zadania należy składać do 25 maja. (d) ■

EPIDEMIA

Powolny postęp akcji szczepień

Do 9 maja w Powszechnym Punkcie Szczepień na terenie Zespołu Szkół Rolniczych w Prudniku zaszczepiono 2640 osób. Na kolejnych 7 dni we wszystkich punktach w powiecie prudnickim wyznaczono 258 terminów szczepień, a na 30 dni – 3709.

W powiecie prudnickim zrealizowano 12302 szczepienia i pełną dawką – 3945. To wciąż bardzo mało uwzględniając 55-tysięczną populację powiatu. (d) ■

REKLAMA

eprasa.pl 44ba4d8605

PRZYRODA

Bioróżnorodność faktyczna i fikcyjna

Piękna tablica przy wejściu na Cmentarz Komunalny w Prudniku ma napis wskazujący, że projekt dotowany jest przez Fundusze Europejskie – Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

Andrzej SKUP

ANDRZEJ SKUP (4)

Budowa ogrodu dla pszczół

Dotyczy ona bioróżnorodności będącej bogactwem Gminy Głuchołazy, Gminy Nysa, Gminy Prudnik, Powiatu Prudnickiego, a celem projektu jest ochrona różnorodności biologicznej na terenie gmin: Nysa, Głuchołazy, Prudnik praz powiatu prudnickiego. Podobnie o ochronie bioróżnorodności mówią tablice wokół II Liceum Ogólnokształcącego, ale dotyczą zachowania i ochrony środowiska naturalnego.

Bioróżnorodność w mieście?

Od strony naukowej dla zachowania i wzbogacania różnorodności biologicznej w przestrzeni rolniczej mają zadrzewienia śródpolne, oczka wodne i torfowiska, miedze, ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk. Na terenach leśnych kluczowe znaczenie dla utrzymania bioróżnorodności biologicznej mają spróchniałe i powalone drzewa, starodrzewy, torfowiska i polany leśne.

Natomiast zachowanie naturalnej bioróżnorodności w miastach jest trudniejsze, ponieważ zabudowa miejska jest tworem sztucznym, a fragmenty o charakterze naturalnym są traktowane jako tereny zaniedbane. Fragmenty te są czasem przerabiane na kompozycyjnie ciekawe, ale będące obiektami sztucznymi, nie mającymi praktycznie nic wspólnego z ochroną naturalnej bioróżnorodności biologicznej.

Jak w Rogalinie

Jako ciekawostkę prowadzonej od wielu lat ochrony bioróżnorodności środowiska naturalnego podaję przykład parku w Rogalinie. Wszyscy, nawet dzieci wiedzą że Lech, Czech i Rus, to trzy dęby. Wprawdzie otrzymały imiona w okresie socjalizmu, ale nie ważne że ci trzej bracia w oczach władzy wówczas byli przyjaciółmi. Dęby szypułkowe są znane jako dęby, a nie socjalistyczni bracia. Dodam, że w pobliżu rośnie również pomnikowy ogromny dąb szypułkowy o obwodzie pnia ponad 6 m, który został ochrzczony imieniem ostatniego właściciela Rogalina, hrabiego Edwarda Bernarda Raczyńskiego, prezydenta RP na uchodźstwie. Hrabia Raczyński po śmierci w Anglii został pochowany w swojej kaplicy w Rogalinie.

Po wspomnieniach historii, wracając do starych Dębów Rogalińskich, trzeba zapoznać się z ich stanem współczesnym, tym razem pod prawnym kątem ochrony bioróżnorodności biologicznej. Pałac Raczyńskich w Rogalinie stoi w rozległym parku krajobrazowym, wpisanym do rejestru zabytków, czyli cały drzewostan jest pod ochroną. Wokół zabudowy wsi Rogalin znajduje się największa w Polsce grupa wolno stojących starych dębów. Bezpośrednio przy pałacu znajduje się geometryczny ogród barokowy, który dla pewniejszej ochrony otoczony jest zamykanym na klucz ogrodzeniem. Za ogrodem barokowym, w części parku krajobrazowego stoją nasze dęby, to jest Lech, Czech i Rus. Te dęby szypułkowe są chronione dodatkowo, tym razem na podstawie ustawy o ochronie przyrody jako pomniki przyrody. Czyli wg wymienionych wyżej przepisów ustaw nie można tych dębów niszczyć. W związku z tym, aby uchronić je przed turystami łąka na której stoją dęby została otoczona drewnianym, symbolicznym ogrodzeniem z informacją o zakazie wchodzenia. Dęby są doskonale widoczne, czyli ogrodzenie pomaga chronić dęby jako element parku zabytkowego oraz jako pomniki przyrody.

Co człowiekowi nie wolno, chrząszcz zdziała

Wracając do tematu bioróżnorodności trzeba powiedzieć, że bioróżnorodność ma podstawowe znaczenie dla ewolucji oraz trwałości układów podtrzymujących życie w biosferze. Czyli ubożenie bioróżnorodności wyraża się poprzez utratę siedlisk, wymieranie gatunków i zmniejszanie zróżnicowania genowego w populacjach. W przypadku Dębów Rogalińskich sprawa się komplikuje, ponieważ my ludzie, stworzyliśmy ustawy o ochronie zabytków i ochronie przyrody i w związku z tym sami dębów nie niszczymy. Ale w tym ogrodzie żyją owady, wrogowie dębów. Są to koziorogi dębosze, ogromne chrząszcze, których larwy rozwijają się przez kilka lat w łyku i drewnie pni dębów, wygryzając i niszcząc drewno żywe, czyli niszcząc drzewa. Żyją tylko w dębach okazałych, których w Polsce już prawie nie ma, czyli z tego powodu nie ma już większych ilości koziorogów. W związku z tym kozioróg dębosz został wpisany do rejestru gatunków chronionych i gdybyśmy chcieli ratować chronione dęby, nie możemy niszczyć koziorога. Czyli my dębów niszczyć nie możemy, ale wielkie chrząszcze mogą. Jak widać prawnie bioróżnorodność jest skomplikowana. Ale i świat jest skomplikowany gdyż koziorogi też mają swoich wrogów. Wrogami tych chrząszczy są niektóre mrówki. W rogalińskim parku znajdują się ogromne mrowiska mrówki rudnicy. Jest to u nas praktycznie największa z agresywnych mrówek odżywiających się owadami. Czyli jest gatunkiem pożytecznym i oczywiście też pod całkowitą ochroną. Z tego przykładu zachowania różnorodności biologicznej należy wysnuć wniosek, że nie należy ingerować w istnienie gatunków rodzimych i jeśli chcemy różnorodność wspierać, to powinniśmy uzupełniać gatunki rodzime, w tym zachować stare dęby. Nie upierać się nasadzeniami gatunków obcych dla naszej różnorodności lokalnej.

Drzewa do wycinki w ramach betonozy

Geld ist Geld

Innym przykładem związanym z zachowaniem i wzbogacaniem różnorodności biologicznej jest Puszcza Białowieska. Teren lasu puszczańskiego jest administrowany przez kilka instytucji, w tym trzech prowadzących działalność gospodarczą nadleśnictw, które uprawiają drzewostany dla kasy. Pracując przed laty na drzewach zagrażających bezpieczeństwu jedynej asfaltowej drogi z Hajnówki do Białowieży, to usuwanych suchych gałęzi nie zrąbkowaliśmy i nie wywoziliśmy, a pozostawialiśmy pod drzewami, z których je usunęliśmy. Podobnie z pomnikowej Alei Dębów Królewskich, rosnącej wewnątrz puszczy. Pozostawialiśmy, odpady ponieważ na gałęziach tych drzew były chronione rośliny, np. wiele gatunków porostów, które wokół Prudnika już w ogóle nie występują. Teraz czasy się zmieniły. Nadleśnictwa wycinają i wywożą z Puszczy Białowieskiej ogromne ilości drzew, na których znajdują się chronione organizmy roślinne, ale również niszczą i pozbawiają możliwości rozwoju innym organizmom, w tym chronionych zwierząt. Więc obecnie nie jest to praca, która ma na celu ochronę lokalnej bioróżnorodności. Upubliczniane powszechnie informacje wskazują, że ochrona przyrody w zakresie bioróżnorodności jest finansowana z funduszy europejskich, czyli Unia Europejska zabrania niszczenia przyrody. I chyba z tego powodu wszystkie nadleśnictwa puszczańskie i nie tylko puszczańskie otrzymały ze swego ministerstwa nakaz przeciwstawiania się poleceniom Unii Europejskiej, bo drzewa są po to, aby je wycinać, wywozić i sprzedawać. Czyli jak zwykle Geld ist Geld.

Bioróżnorodność od tyłu, betonoza od przodu

Myślę, że również problemem będzie mająca na celu ochronę bioróżnorodności praca w powiecie i mieście Prudniku. Co oznacza tablica umieszczona przed prudnickim cmentarzem? Dla przechodniów doprecyzowania na niej nie ma. Ale co oznaczają podobne tablice ustawione obok II Liceum Ogólnokształcącego już wiem. Pod hasłem ochrony bioróżnorodności odrestaurowywany jest ogród wypoczynkowy i budowana pasieka dla pszczół. Świetnie, gdyż jednym z głównych celów projektu dr. Grzegorza Kuszy jest głównie ochrona bioróżnorodności i ochrona środowiska naturalnego. Ale ostatnio stało się coś dziwnego, bo przed frontem liceum wyznaczonych jest do wyrżnięcia kilkadziesiąt dorodnych drzew, w tym obok dębu szypułkowego, kolosa typowanego przez dr. Grzegorza Kuszę do objęcia go ochroną jako pomnik przyrody.

eprasa.pl 44ba4d8605

Za tablicą są drzewa do wycięcia w ramach betonozy

Z już sprzedanej działki sąsiadującej z budowanym ogrodem wyrżnięto praktycznie wszystkie drzewa, czyli często zamiast bioróżnorodności przyrodniczej projektowana jest betonoza. Pytanie, czy za zniszczenie i projektowanie do wycinki drzewa Gmina Prudnik nałoży opłatę? Usunięcie dojrzałych drzew jest trudne do przeliczenia w zakresie rzeczywistego kosztu straty w środowisku. Po wycięciu dojrzałego dużego drzewa i posadzenie w zamian kilku maleńkich drzewek, które po okresie rękojmi można bez pozwolenia wykopać, jest u nas standardem.

Rodzime najlepsze

Zachowanie i wzbogacanie różnorodności biologicznej wymaga współpracy z naukowcami, a nie decydowanie na podstawie wymysłów interesantów. Jedną z podstawowych wad jest wymiana lokalnej różnorodności biologicznej na różnorodność importowaną, wykonaną z materiałów sadzeniowych sztucznych, zwykle szczepionych w celu uzyskania ciekawostki, ale też zwykle żyjących krótko. Na przykład posadzona wzdłuż ul. Armii Krajowej odmiana katalpy, którą miasto kupiło od handlarza. Katalpa wielkokwiatowa jest przepięknym, olbrzymim drzewem pochodzącym z Ameryki Pn. Osiąga tam wysokość ok. 30 m, a u nas 15 – 20 m, posiada ogromne liście i kwitnie wspaniale oklejona białymi kwiatami, które później zamieniają się w wiszące długie strąki. Gatunek naturalny osiąga bardzo szybko rozmiary, które nie mieszczą się w ciasnej zabudowie i być może dlatego ogrodnicy wyprodukowali kulista odmianę, która jest maleńka i nie kwitnie. Jest ona w stosunku do oryginału byle czym i na pewno jest sprzeczna z naszymi gatunkami rodzimymi. Podobnie w Mosznej, gdzie ponad 100 lat temu w czasie budowy parku krajobrazowego, od strony bramy z gladiatorami posadzono aleję dębów czerwonych. Jest to również gatunek pochodzący z Ameryki Północnej i rośnie u nas krótko, w Mosznej już pada. A nasze dęby szypułkowe rosną setki lat.

W Prudniku, pomijając zabytkowy park, jest wprowadzonych wiele obcych gatunków, a szczególnie sztucznych form drzew, które są sprzeczne z zasadami utrzymywania naturalnego środowiska naszego regionu. Uważam, że obce krzewy można wprowadzać, one żyją krótko, ale w sprawie drzew należy się zastanowić. Jeśli są to gatunki i odmiany obce, to wprawdzie są czasowo efektowne, ale żyją krócej i czasem przywlekają do naszego środowiska choroby roślin, które nie dają się łatwo zwalczać. Wiedzą o nich np. właściciele ogródków przydomowych.

Na czym zatem polegają opisane na tablicach informacyjnych plany zachowania i wzbogacania różnorodności biologicznej, opłacanych ze środków unijnych, jeśli jego początkiem w ramach planowanej betonozy, jest wyrżnięcie kilkudziesięciu dużych drzew? Jeśli wytnie się kilkadziesiąt drzew, to kto zapłaci kilka milionów złotych za stratę w środowisku? Środki unijne przewidziane na zachowanie i ochronę środowiska naturalnego tego nie pokryją, ponieważ na zieleń przeznacza się ze środków unijnych tylko drobną część, reszta funduszy wykorzystywana jest na betonozę. Oczywiście jest szansa uzyskania zamiany tej kwoty na posadzenie drzew zastępczych, ale gdzie je posadzić, jeśli w otoczeniu terenu wycinki nie ma dla nich wolnych hektarów? Drzew w mieście nie sadzi się byle gdzie, tym bardziej jedno obok drugiego.

Jak widać na podstawie wymienionych wyżej przypadków z trzech odległych regionów zachowanie i wzbogacanie różnorodności biologicznej jest wykonywane różnie. ■

Wycinka drzew i palenie gałęzi w okresie lęgów ptaków

SZKOŁA PODSTAWOWA W BIEDRZYCHOWICACH

Pomimo zmian w systemie nauczania, nie zwalniamy tempa

Tak działa ta szkoła, tak mówi dyrektorka i poświadczają to również efekty pracy oraz indywidualne sukcesy uczniów Szkoły Podstawowej w Biedrzychowicach

Marek KARP

Na lekcjach muzyki dzieci wykonywały też… instrumenty muzyczne

SP BIEDRZYCHOWICE (4)

Najdalej, bo w skali ogólnopolskiej reprezentuje swoją szkołę Emilia Buniak z klasy VIII. Po zwycięskich eliminacjach od szkolnych do regionalnych, zakwalifikowała się do rywalizacji krajowej. Po wynikach dwudniowej pracy online, uzyskała dyplom i tytuł krajowej finalistki IV Ogólnopolskiego Konkursu Języka Niemieckiego „Lust auf Lesen". W grupie uczniów klas IV- VIII w gwarowym konkursie „Godki śląskie" (za monolog „Co to się porobiło") Emilia zdobyła pierwsze miejsce w eliminacjach gminnych kwalifikując się do następnego etapu. W tym roku szkolnym uczestniczyła też w konkursie historycznym, a także w konkursie „Myślę, więc czytam - czytam, więc myślę" i zakończyła swój udział na szóstym miejscu na szczeblu krajowym. Jest bardzo aktywna, lubi się uczyć i należy do grona tych najlepszych w szkole. Emilia chce po VIII klasie uczyć się dalej w liceum (w Kędzierzynie - Koźlu lub Głogówku), a dyrektorka szkoły - Barbara Stolarewska przyznaje, że chciałaby pomóc i możliwie najlepiej pokierować zdolną uczennicą.

Emilia Buniak z klasy VIII, w konkursie „ Godki śląskie"

Jak dodaje pani dyrektor nie tylko ona buduje wizerunek szkoły, w której pomimo długiego czasu zdalnego nauczania, nie zwalniamy tempa. Wprawdzie w większości (ale nie tylko) online i na stronach szkoły, ale pamiętają o rocznicach i akcjach (ostatnio powstanie w gettcie i dzień ziemi, a także Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych - 5 maja), organizują konkursy plastyczne (m. in. prowadzony przez KRUS „Bezpiecznie na wsi"), recytują wiersze (konkurs Jana Brzechwy), prezentują „godki śląskie" (na gminnym konkursie również wysoko oceniony został Dawid Grajcki z klasy IV), uczestniczą w zajęciach sportowych (Akademia Sportu Pancerniczek), dwóch chłopców na prudnickim basenie zdobyło uprawnienia młodszego ratownika, realizują różne projekty, a Rafał Czeczil uczestniczył w ogólnopolskich warsztatach „Szkoła z Gigantami" i otrzymał specjalny certyfikat Ministra Edukacji i Nauki.

Zajęcia sportowe w szkole w Biedrzychowicach

Szkoła długi czas była pusta, trwały zajęcia zdalne, ósmoklasiści przychodzili na konsultacje, ale już w ubiegłym tygodniu część klas się wypełniła. Placówka obejmuje 87 dzieci, w tym 35 w klasach I-III. Wszyscy - i uczniowie i kadra - zdrowi. Szkoła ma ogromne tradycje i pandemia przeszkodziła w planowanej imprezie na 140-lecie. Ale wszyscy są przygotowani i czekają na odpowiedni moment, aby do uroczystości wrócić. Będzie to okazja do nadania szkole imienia błogosławionej (decyzją Jana Pawła II) siostry Anny Kaworek (urodzona w Biedrzychowicach, organizowała szkółki dla dzieci). W tym dniu szkoła otrzyma też sztandar. ■

Dawid Grajcki został nagrodzony za gwarowe opowiadanie o dojeniu krowy (z ilustracją w tle)

eprasa.pl 44ba4d8605

GŁOGÓWEK

Twoje zdjęcie w kalendarzu!

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury organizuje konkurs fotograficzny. Zdjęcia laureatów znajdą się w gminnym kalendarzu na 2022 rok.

Fotografie muszą być związane z terenem gminy Głogówek, a każdy uczestnik może przesłać maksymalnie 12 zdjęć. Na fotografiach mogą być budowle, ciekawe miejsca, krajobrazy, detale oraz zdjęcia z drona. Organizator czeka na prace do 15 listopada. Na laureatów czekają również nagrody.

Więcej informacji można znaleźć na stronie: mgok.glogowek.pl. (d) ■

KPP PRUDNIK

PATRONAT TP

Rajd z miasteczkiem ruchu drogowego

Podczas VI Turystycznego Rajdu Rowerowego „Śladami Franciszka Surmińskiego i Stanisława Szozdy – legend polskiego kolarstwa" prudnicka komenda policji udostępni miasteczko ruchu drogowego. Tor do jazdy rowerem otwarty będzie od godz. 10.00 przy sanktuarium św. Józefa w Prudniku – Lesie.

- Między godz. 12.30 a 13.00 policja zorganizuje pokaz pracy psów policyjnych. W miejscu zakończenia rajdu znajdzie się również stanowisko policji, z materiałami informacyjnymi – informuje organizator imprezy Agencja Sportu i Promocji w Prudniku.

Rajd rowerowy rozpocznie się o godz. 10.00 w Parku Miejskim. Planowana trasa (ok. 16 km) prowadzić będzie przez Chocim i Dębowiec do sanktuarium. Udział w wydarzeniu zapowiedział Franciszek Surmiński.

Karty zgłoszeń i regulamin rajdu dostępne są na stronie asipprudnik.pl. (d) ■

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

MENU WKRÓTCE

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

eprasa.pl 44ba4d8605

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

WALCE – GŁOGÓWEK

Na sąsiada można liczyć

W wyniku awarii stacji uzdatniania wody w Rozkochowie mieszkańcy gminy Walce odcięci zostaliby od bieżącej wody. Na szczęście tak się nie stało, bo z pomocą sąsiadom przyszła Gmina Głogówek, która przez 10 dni zaopatrywała mieszkańców zza miedzy. Wójt gminy Marek Śmiech wyjaśnia, że powodem awarii było zepsucie komputera sterującego stacją, którego modernizacja planowana była w III kwartale tego roku. Jak się okazało komputer postanowił nie czekać. W planach samorządu jest kompleksowa odnowa całej stacji. (d) ■

ŁATANIE DZIUR PO ZIMIE

Niestety nie wszędzie

Nie wszędzie też, corocznie powtarzający się problem taktowany jest jednakowo i nigdy nie jest tak, aby wszystkie zgłaszane drogi udało się połatać.

Marek KARP

Gmina Biała jest na etapie szukania wykonawcy, ale - co zaznaczają pracownicy Urzędu Miejskiego - miejsc wymagających interwencji nie ma dużo, bo bardzo wiele prac w tym zakresie wykonano w latach ubiegłych i drogi w gminie ogólnie są w dobrym stanie. Ale w budżecie zapewnione jest do 50 tys. zł i tam gdzie jest taka konieczność, do czerwca prace zostaną wykonane. W gminie Głogówek, wykonawca z Głubczyc pracuje już na drogach sołectw miejskich (Głogówek- Winiary) i m. in. w przysiółkach Zawady, w Wierzchu, Mionowie i w kilku innych miejscach. Sporo połatano w roku ubiegłym i nawet te łaty zimę przetrwały. Było 50 tys. zł, w tym roku jest mniej.

Nieco inaczej stawiana jest sprawa w Lubrzy. Przede wszystkim jest to szersza koncepcja remontu dróg, a nie łatania, bo wiadomo, że szybkie wiosenne łaty już jesienią się kruszą i po zimie w następnym roku problem wraca. Jest plan, oparty też na wizjach lokalnych przy różnych warunkach pogodowych, bo często spływająca woda deszczowa również warunkuje zakres prac. Tak jest między innymi w Prężynce, gdzie przy drodze do Dobroszowic konieczne jest czyszczenie rowów.

GMINA GŁOGÓWEK

Roboty drogowe w miejskim sołectwie Głogówek - Winiary

Podobnie jest w Krzyżkowicach, gdzie rów -przy dużej pomocy mieszkańców- jest już wyczyszczony. Te ujęte w planie remonty dróg (do 130 tys.zł) uzupełniają też drogi w Słokowie oraz Jasionie. Gmina gromadzi też zapas własnych materiałów, co ułatwia mniejsze interwencje, według zgłaszanych potrzeb. Trwają prace przy mostach w Prężynce i Trzebinie. Specyficzne warunki w Nowym Browińcu, też powodują konieczność odprowadzania wody.

W samym Prudniku na naprawy dróg przeznaczone jest z budżetu 186 tys. zł, ale większość pochłaniają drogi w mieście i długo wyliczając te najpilniejsze potrzeby i tak wiadomo, że na wszystkie pieniędzy nie wystarczy. Wykonawca z Chruścic podejmuje już prace i planuje między innymi wejście na drogi w Czyżowicach, Wieszczynie, Łące Prudnickiej, Moszczance i Piorunkowicach. Można się spodziewać - we wszystkich gminach powiatu nowych zgłoszeń i pretensji: dlaczego tam, a nie tu. Tak jest w każdym roku, a przyczyna zawsze ta sama: dużo więcej potrzeb niż możliwości. ■

GŁOGÓWEK

Na Dzień Strażaka

Z wiadomych względów nie było w tym roku takiego świętowania jak to w ubiegłych latach bywało w Głogówku, z przemarszem przez miasto i piknikiem, ale od kilku dni strażacy „są obecni" na głogóweckim Rynku.

Marek KARP

Jest to „obecność" na zdjęciach, tworzących okolicznościową wystawę, która miała mieć i ma właściwie, choć trochę niekompletny charakter gminny, bo nie wszystkie z 15 jednostek OSP nadesłały do organizatorów materiały. Głównym motywem jest prezentacja najstarszej jednostki, w samym Głogówku, która w ubiegłym roku miała 160. urodziny. Ale mogą też mieszkańcy obejrzeć na zdjęciach działania strażaków z Racławic Śląskich, Szonowa, Wróblina, Starych Kotkowic i Biedrzychowic.

Wystawa - jak mówi prezes głogóweckiej jednostki i prezes gminny - Paweł Mrówka- jeszcze trwa do połowy maja, a w poszczególnych jednostkach druhowie nie urządzali uroczystości, ale stosując wszystkie zasady sanitarnych obostrzeń, kameralne spotkania organizowali. Jeszcze w maju planowana jest też gminna uroczystość: Msza św. i przejazd przez miasto wozów strażackich, akcenty nawiązujące do patrona - św. Floriana i „jego rycerzy". ■

GMINA GŁOGÓWEK

Strażacka wystawa fotograficzna na Rynku w Głogówku

GŁOGÓWEK

Gmina zaopiekuje się kirkutem

Lokalny samorząd przeprowadzi prace porządkowe na głogóweckim kirkucie

GMINA GŁOGÓWEK

Fragment głogóweckiego cmentarza żydowskiego

Zaniedbana nekropolia od dłuższego czasu domaga się doprowadzenia do stanu, który nie przynosiłby wstydu miastu. Jak informuje magistrat burmistrz Piotr Bujak zawrze umowę użyczenia terenu cmentarza od Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Wcześniej teren zostanie uporządkowany.

- Fundacja wyraziła już na to zgodę pod warunkiem wykonania prac zgodnie z zaleceniami Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy. Oznacza to m.in. nieprowadzenie jakichkolwiek prac w szabaty, tj. od zmierzchu w piątek do zmierzchu w sobotę oraz podczas świąt żydowskich – informuje urząd. (d) ■

ZWIASTOWICE

Prace na dachu

GMINA GŁOGÓWEK

Połowa czerwca to planowany termin zakończenia modernizacji dachu budynku świetlicy wiejskiej w Zwiastowicach. Inwestycja o wartości 115 tys. zł finansowana jest ze środków: Gminy Głogówek, funduszu sołeckiego Zwiastowic oraz Marszałkowskiej Inicjatywy Sołeckiej. (d)

eprasa.pl 44ba4d8605

MŁODZIEŻOWA RADA GMINY WALCE

Skwerek Młodzieżowy nabrał kształtów

We wtorek 27 kwietnia przedstawiciele Młodzieżowej Rady Gminy w Walcach przedstawili sołtys Zabierzowa Sylwii Stokłosa i radnemu Gminy Walce Waldemarowi Stokłosie pomysł na Skwerek Młodzieżowy.

Być może będzie to największe przedsięwzięcie Młodzieżowej Rady. O planach stworzenia tego skweru już pisaliśmy, teraz podczas spotkania w Urzędzie Gminy Walce ustalono konkretny plan działania.

W porozumieniu z wójtem Walec Markiem Śmiechem i opiekunem Młodzieżowej Rady Gminy Walce Izabelą Waloszek młodzież znalazła miejsce na realizację swojego pomysłu w Zabierzowie. Projekt zagospodarowania terenu przygotował PS-PROJEKT.

Projekt Skwerku Młodzieżowego w Zabierzowie

GMINA WALCE (2)

Podczas spotkania Młodzieżowej Rady Gminy Walce. Przedstawiciele rady: Paulina Gricner, Adrianna Bar, Aleksander Gawlica oraz Sylwia Stokłosa i Waldemar Stokłosa.

Teraz przed młodymi i dorosłymi radnymi gminy Walce z pomocą gminnych urzędników zadania - trzeba: sporządzić kosztorys i napisać projekt. Następnie razem z mieszkańcami Zabierzowa i młodzieżą z gminy przyjdzie czas na posprzątanie terenu i budowę Skwerku Młodzieżowego.

Kilka dni wcześniej młodzi radni spotkali się w Urzędzie Gminy Walce z opiekunką MR Izabelą Waloszek. W trakcie tego spotkania został po raz pierwszy zaprezentowany projekt Skwerku Młodzieżowego. Rozmawiano również o samorządowym meczu z MIRO Fussballschule Walzen, który miał się odbyć 1 maja. Niestety ze względów epidemiologicznych zostanie przełożony. Dalsze plany Młodzieżowej Rady Gminy w Walcach to dokończenie prac nad gazetką oraz sprzątanie okolic parku w Rozkochowie. ■

GŁOGÓWEK

Procesja na Glinianą Górkę

W niedzielę 9 maja odbyła się tradycyjna procesja z Głogówka na Glinianą Górkę między Mochowem a Wierzchem. Korzenie tej uroczystości sięgają XVII w. Kościółek miał być zbudowany w miejscu, gdzie doszło do pojednania wracających z pielgrzymki katolickich mieszkańców miasta z wygnanymi protestantami.

Pierwsza kaplica stanęła w tym miejscu w 1638 r. z fundacji Jerzego III Oppersdorffa. Obecna świątynia pochodzi z 1781 r. (d) ■

ADAM LUTOGNIEWSKI

Powrót z Glinianej Górki

GŁOGÓWEK

Citroen za darmo

GMINA GŁOGÓWEK

Gmina Głogówek pozyskała z Wojewódzkiego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Opolu (kto by pomyślał, że jest taka instytucja) używany samochód – citroen berlingo. - Samochód posłuży pracownikom technicznym gminy do przewozu ładunków przy organizacji różnych przedsięwzięć – informuje głogówecki samorząd. (d)

GŁOGÓWEK – GŁUBCZYCE

Karma dla zwierzaków

W środę 28 kwietnia przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miejskiej w Głogówku oraz Urzędu Miejskiego w tym samym mieście przekazali przytulisku Opolskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt karmę. Była okazja do spotkania ze zwierzętami stęsknionymi za kontaktem z człowiekiem. (d) ■

GMINA GŁOGÓWEK

Głogóweccy uczniowie przekazali dary dla przytuliska w Głubczycach

eprasa.pl 44ba4d8605

Reklamaogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77 reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

■ Usługi tapicerskie . Renowacje mebli: krzesła, fotele, kanapy. Duży wybór tkanin. Tel. 696 951 402.
(61/21)

BUDOWLANE

■ Cyklinowanie, usługi malarskie. Tel. 601 500 743.
(18/21)
■ Panele winylowe, montaż. Tel. 601 500 743.
(18/21)
■ Wykładziny przemysłowe. Tel. 601 500 743.
(18/21)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE
■ Sprzedam mieszkanie 55m2 – kuchnia, 2 pokoje, łazienka. Centralne ogrzewanie, parter. Tel. 517-407-014.
(3/21)

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ
■ Kupię budynek mieszkalny w Głogówku do małego remontu. Tel. kom. 602 65 66 75.
(24/21)

■ Kupię dom do małego remontu na terenie Prudnika lub okolic – do 5 km. Tel.780 062 070.
(57/21)
■ KUPIĘ DOM NA UL. KAROLA MIARKI W STANIE DOBRYM LUB DO REMONTU. KONTAKT 664 360 895.
(60/21)

WYNAJEM MIESZKAŃ
■ WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229.
(15/21)
■ WYNAJMĘ MIESZKANIE NA DŁUŻSZY CZAS, 56M2 (3 POKOJE), CENTRUM PRUDNIKA (RYNEK) . TEL. KONTAKTOWY 691 230 032
(58/21)

LOKALE
■ SPRZEDAM KAMIENICĘ - DWA PIĘTRA Z LOKALEM UŻYTKOWYM NA PARTERZE I TARASEM, W CENTRUM PRUDNIKA. TEL 603 193 644.
(21/21)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA
WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ
o pow. od 18 – 500 m2.
Na terenie ogrodzonym monitorowanym i dozorowanym w Prudniku
692 326 417

ROLNICTWO

■ WEZMĘ W DZIERŻAWĘ GRUNTY ORNE W: DYTMARÓW, SKRZYPIEC, KRZYŻKOWICE, JASIONA, LUBRZA, OLSZYNKA, LASKOWICE. TELEFON: 600-459-588.
(43/21)

SPRZEDAM

■ Sprzedam działkę: 2,3a przy ul. Powstańców Śląskich, murowana altana oraz woda. Cena do negocjacji. Tel. 668 720 937.
(44/21)
■ Sprzedaż młodych kur niosek – w każdą sobotę – Mańkowice 150 koło Nysy. Tel. 696 460 580.
(56/21)

NAUKA

■ www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969
(2/21)
■ Nabór na Kurs Młodszego Ratownika WOPR i szkolenie Ratowników Wodnych MSWiA. Rozpoczęcie kursu 22.05.2021. Tel. 664 770 969 – Instruktor Ratownictwa Wodnego Krzysztof Kasprzyszyn.
(51/21)
■ Nabór na Kurs Sternika Motorowodnego PZMiNW. Tel. 664 770 969.
(59/21)

MEDYCYNA

■ Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobieskiego 2, tel. 793 150 681, usługi: masaż, drenaż limfatyczny, elektroterapia, pole magnetyczne, laseroterapia, terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika.
(1/21)

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kosciuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo.

Ogłoszenie drobne zlecić możecie również wysyłając SMS o treści „TPR.DROBNE" + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer:
7643 (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację
79567 (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje
91909 (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji

Suma znaków w wiadomości (wraz z prefiksem) to 160.

PRACA

■ Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech – ubezpieczenie i wysokie zarobki – PRO-SENIOR (KRAZ 6933) – Tel. 668 546 354, 77 442 83 38. (12/21)
■ ZATRUDNIĘ TYNKARZY, MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA – BARDZO WYSOKIE ZAROBKI. TEL. 605 226 541. (38/21)

OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

eprasa.pl 44ba4d8605

WYWÓZ STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW
KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW, PIWNIC I GARAŻY
508 821 418

TU KUPISZ
DOBRY WĘGIEL
P.U.H „MAR-POL"
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK
OFERUJEMY:
WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE
0zł TRANSPORT GRATIS!
77 436 19 63

URZĄD PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

KELNER, PRACOWNIK GOSPODARCZY, KUCHARZ – mile widziane doświadczenie, praca w Pokrzywnej **MAGAZYNIER** – praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI**- praca w Trzebinie **PRACOWNIK PRODUKCJI** – praca w Prudniku **KIEROWCA KAT. C+E,D, MECHANIK POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prężynie **MONTER FOTOWOLTANIKI** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **KELNER – BARISTA** – mile widziane doświadczenie, praca w Białej **LIDER DO SPRAW CIĄGŁEGO DOSKONALENIA** – wykształcenie min. średnie techniczne, praca w Prudniku **KOORDYNATOR PRODUKCJI** – wykształcenie średnie techniczne, praca w Prudniku **MURARZ – CIEŚLA**- doświadczenie w zawodzie, praca w Pogórzu **LIDER ZMIANY ,TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU, PRACOWNIK MAGAZYNOWY ,TECHNIK PROCESU, KONTROLER JAKOŚCI** – atrakcyjne wynagrodzenie, praca w Prudniku **SALOWA, OPIEKUN MEDYCZNY, RATOWNIK MEDYCZNY** – praca w Prudniku Brukarz – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **SPRZEDAWCA ART. BUDOWLANYCH** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **SPRZEDAWCA** – sprzedaż artykułów złotniczych, praca w Prudniku **LABORANT** – wykształcenie średnie, praca w Prudniku **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **ELEKTRYK, TECHNIK ELEKTRYK** – mile widziane doświadczenie, praca Niemcy **SPECJALISTA DS. E-COMMERCE / DZIAŁ MARKETINGU / OBSŁUGA SKLEPU INTERNETOWEGO I PLATFORMY B2B**- mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **KIEROWCA** – rozwożenie pizzy – prawo jazdy kat. B, praca w Głogówku **SZWACZKA** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **KIEROWCA KAT. C**- prawo jazdy kat. C, kurs na przewóz rzeczy, praca w Prudniku **HYDRAULIK** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **KIEROWCA KAT. C+E** – prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, praca w Głogówku i Górecznie **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **PRACOWNIK OBSŁUGI KLIENTA NA PODJEŹDZIE**- praca w Głogówku **MAGAZYNIER – SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, praca w Głogówku **DEKARZ, POMOCNIK DEKARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **PRACOWNIK GASTRONOMII** – mile widziane doświadczenie, praca w Białej **TOKARZ W METALU, OPERATOR CNC, KONTROLER JAKOŚCI** – doświadczenie w zawodzie, praca w Bodzanowie **PRACOWNIK MAGAZYNOWY** – uprawnienia na wózek widłowy, praca w Prudniku **PRACOWNIK BIUROWY** – doświadczenie w zawodzie, wykształcenie średnie, praca w Górecznie **OPERATOR CNC, POMOCNIK STOLARZA, KLEJARZ SZKŁA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **POMOCNIK MONTERA RUSZTOWAŃ** – doświadczenie w zawodzie, możliwość przeszkolenia, praca na terenie Niemcy, Belgia, Holandia **MONTER WOD – KAN, BRUKARZ**- mile widziane doświadczenie, praca w Lubrzy Operator maszyn pakujących do przemysłu mleczarskiego, **MECHANIK MASZYN MLECZARSKICH, CHŁODZIARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **BRYGADZISTA, PRACOWNIK BRYGADY** – mile widziane doświadczenie, praca w Łączniku **KELNER, POMOC KUCHENNA, POKOJÓWKA, KUCHARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Łące Prudnickiej **POMOC KUCHENNA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **KUCHARZ/POMOCNIK KUCHARZA, BARMAN/BARISTA** – mile widziane doświadczenie, praca w Głuchołazach

DREWNIAK
Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320
PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki
DRZWI WEWNĘTRZNE
PODŁOGI DREWNIANE
PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:
OPAŁ Z POLSKICH KOPALŃ
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek
TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą
Nasze punkty sprzedaży:
PRUDNIK tel. 77 438 77 16
BIAŁA tel. 77 438 75 45
OLBRACHCICE tel. 77 438 76 74
BŁAŻEJOWICE tel. 77 437 34 30
ŁĄCZNIK tel. 77 437 63 84
GŁOGÓWEK tel. 77 437 36 05

kor kam
Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl
Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.
kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar
77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

Adi Car
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
Usługi autolawetą
Ligota Bialska 37, 48-210 Biała
661 317 903
888 555 232

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560

ROZA
▪ brukowanie ▪
▪ roboty ziemne ▪
▪ urządzanie zieleni ▪
Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalaj.piotrek@gmail.com

A & W
Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Głogówek
ul. Młyńska 16
695 809 902 | aska4@op.pl
• księgi handlowe
• książka przychodów i rozchodów
• ewidencja ryczałtowa
• kadry i płace
• rozliczenia z US i ZUS
• dojazd do klienta po dokumenty

eprasa.pl 44ba4d8605

OAZA
HOTEL RESTAURACJA

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:
• bazę noclegową do 60 miejsc,
• 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.
Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY
„PRAWKO" PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

Re-gat
Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy
509 938 737

FLYNET

najlepszy internet w regionie
FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

Serwis ogumienia Kuliszewski Wulkanizacja
Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.serwisogumieniaprudnik.pl
FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ
super promocja na opony do 25% taniej
gwarancja na opony do 18 miesięcy
wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco
W OFERCIE MIĘDZY INNYMI
Giti GitiSynergy 205/55R16 91H C A 68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V C B 71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H C B 70 dB

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

• wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
• zrąbkowanie gałęzi
• frezowanie (karczowanie) pni
• usługi wysokościowe i ogrodnicze
• 20 lat doświadczenia
Greenwood Andrzej Penar
501 607 880

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00
NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU
• WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
• TRANSPORT GRATIS

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA
ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (I UPOMINEK)
GAMA
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska
• ponad 25 lat doświadczenia
• wysoki poziom świadczonych usług
• profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)
Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel.77 436 23 71 | 77 436 20 13

WSKOCZ W SIODŁO
Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.
Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.
STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE
• kompleksowa realizacja filmów reklamowych dokumentalnych, teledysków, artystycznych
• filmowanie/zdjęcia z drona
• filmy i zdjęcia ślubne
• przegrywanie kaset VHS na płyty DVD
Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl

jedynie 80 groszy za wyraz
OGŁOSZENIE DROBNE
Tygodnik Prudnicki

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ
Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10
NOWOŚĆ
Piece wolnostojące

Invicta REMILLY
• moc nominalna: 7 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: antracyt
Invicta SOREL
• moc nominalna: 8 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: kremowy
Invicta CAROLO
• moc nominalna: 8 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: antracyt

eprasa.pl 44ba4d8605

MEDYCYNA I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED
.... Jesteśmy aby pomagać
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); – Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwżylakowe; - Materace Przeciwodleżynowe;
- Profesionalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;
Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00
Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

OPTYKAn
Masz problem z widzeniem?
dla naszych Klientów
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)
77 436 04 00

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG
Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal
NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121

Prywatny gabinet lekarski
USG PRUDNIK
Renata FRANKE
specjalista chorób płuc
specjalista chorób wewnętrznych
BADANIA USG
• jamy brzusznej • tarczycy
• płuc i opłucnej • tętnic szyjnych
Rejestracja telefoniczna codziennie w godz. 17-19 605 202 535
Prudnik, ul. Staszica 4 (nad Apteką Alga)
www.pulmonologfranke.pl

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK
PRZYJMUJE
Nysa, ul. Marcinkowskiego 2-4
Rejestracja Telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska-Szymkowicz
Prywatny Gabinet Kardiologiczny
Głucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW – AMBULATORIUM
ŚRODA PONIEDZIAŁEK
Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR
akredytacja indywidualna ECHO
REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski
Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122
echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy.

Oferta specjalna reklamy dla branży medycznej i branż pokrewnych
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15
KONTRAKT NFZ
NOWOŚĆ gaz rozweselający
poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17.00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka, leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D
REJESTRACJA 77 436 37 07 PORADNIA CHIRURGII STOM. 77 436 35 27 RENTGEN 77 406 46 32

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Bernard Ozimek
lekarz stomatolog, chirurg stomatolog
przyjmuje w Przychodni VITA w Nysie, ul. Piłsudskiego 47
Chirurgia stomatologiczna: „trudne ekstrakcje" • chirurgiczne usuwanie zębów mądrości • operacyjne usuwanie zębów zatrzymanych • Usuwanie pozostawionych korzeni zębów • usuwanie zawiązków zębów mądrości • plastyka wędzidełek – wargi górnej, wargi dolnej, języka • ortodontyczno- chirurgiczne sprowadzanie zębów do łuku • leczenie suchego zębodołu i innych powikłań poekstrakcyjnych • stomatologia dziecięca- zachowawcza i chirurgiczna • diagnostyka stomatologiczna - planowanie leczenia chirurgicznego, implantologicznego, protetycznego, zachowawczego, periodontologicznego • protetyka - protezy całkowite, częściowe, szkieletowe, natychmiastowe • RTG punktowe, panoramiczne • znieczulenie komputerowe THE WAND
REJESTRACJA TELEFONICZNA 518 711 040

PRACOWNIA OPTYCZNA
ANNA ORKISZ
Prudnik, Przychodnia MEDICUS II p przy Poradni Okulistycznej
578 976 386
czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED
Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych Kręgosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna, Suche Igłowanie z elemanetami akupunktury, Metoda PNF, Kinesio Taping, fizykoterapia.
15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.
Prudnik, ul.Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma mgr Jakub Misztak
1.piętro gabinet 3 Rejestracja tel: 501-653-768

Prywatny Gabinet Ortodontyczny
lek. dent. Dagmara Miszczyk
specjalista ortodonta
Prudnik, ul. Plac Wolności 9/12
rejestracja telefoniczna 600-375-396

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY
SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI
SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK
Usługi:
• implanty zębowe
• stomatologia zachowawcza
• profilaktyka
• higiena jamy ustnej
• protetyka (protezy, korony, mosty)
• chirurgia stomatologiczna
FIBRYNA W CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

eprasa.pl 44ba4d8605

OKULISTYKA, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHORÓB OCZU
Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.
Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy.
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Barbara Wężykowska-Więcek
psychiatra
Prudnik, ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254

Biuro Reklamy i Ogłoszeń „Tygodnika Prudnickiego"
Prudnik, ul. Kościuszki 13a
tel. 77 436 28 77

KOPKA
Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl
• brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki • roboty melioracyjne • wykopy i drenaże •

DUŻA DAWKA HUMORU, GWIAZDORSKA OBSADA, NIEZAPOMNIANE SKECZE!
KABARETOWE PASMO TVS
Pn. – czw. 16:15 / Pn. wt. i czw. od 17:55
Wiosna w TVS
POZYCJA 85 CANAL+ POZYCJA 87 orange POZYCJA 62 vectra POZYCJA 129 POZYCJA 111/352 TELEWIZJA NAZIEMNA WOJ. ŚLĄSKIE

TOMEX - SKUP ZŁOMU
SKŁAD OPAŁU • HANDEL STALĄ
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL
NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU
SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10 Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz • Aluminium • Stal Nierdzewna
Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
Patryk Lata
ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW do prac budowlanych
Prężyna 73, 48-210 Biała
tel. 603 076 349
plata14@wp.pl

ZAJĘCIA DLA DZIECI OD 4 DO 12 LAT
Wakacyjne warsztaty
TYLKO TERAZ W NIŻSZEJ CENIE!
zajęcia ambitną metodą dla dzieci młodszych (4-7 lat)
angielski na matach kiddo
interaktywne quizy
angielski w sytuacjach codziennych
zajęcia kulturalne
konkusy, wyjścia w plener i zabawy na zewnątrz
karaoke show, pokaz mody
warsztaty kulinarne i plastyczne
Szkoła Językowa Oxford School
Tel. 692 439 453
e-mail: biuro.centrumoxford@op.pl
/oxfordschoolprudnik
Oxford School

USŁUGI STOLARSKIE
DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
(Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
(PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
INNE USŁUGI STOLARSKIE
PRODUKCJA - MONTAŻ
MIŁOWICE 19 (K. BIAŁEJ)
TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL
stolarstwo WANIEK
Ponad 60 lat na rynku Tradycja i doświadczenie!

USŁUGI hydrauliczne
Instalacje sanitarne: grzewcze wod-kan-gaz
Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM
ZWYŻKA 22m
608 445 287

PRUDNIK plan miasta
PLAN MIASTA
wydanie trzecie - aktualizacja 2018
dokładna mapa centrum miasta
spis nazw ulic i placów
mapa miasta z 1884 r.
oznaczenie atrakcji opisanych w przewodniku „Prudnik i okolice"
W redakcji „Tygodnika Prudnickiego" plan miasta kupicie 50% taniej w zestawie z przewodnikiem turystycznym „Prudnik i okolice"

WYDRUKI
KSERO
A3
A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego"
ul. Kościuszki 13a
(obok dworca PKS)
pon-pt 8:00-16:00

eprasa.pl 44ba4d8605

GOŁĘBIE MARKA TRZASKI

Pandemia im niegroźna, ale…

O prudnickim hodowcy i sukcesach jego gołębi pisaliśmy wielokrotnie (ale już dawno), a czas jest szczególny. Czy w hodowli i życiu ptaków pandemia coś zmienia?

Marek KARP

Może tylko o tyle zmienia, że ...mają więcej spokoju, bo hodowcy są mniej aktywni. Ale gołębiom koronawirus nie zagraża. Bardziej niebezpieczna jest ptasia grypa, która zdarza się w innych środowiskach, ale prudnicką hodowlę szczęśliwie omija. Jednak jeżeli dotyka innych hodowców, to też ogranicza ich możliwości i burzy ustalony harmonogram lotów. Marek Trzaska - jak sam mówi - nagród, medali, pucharów i tytułów, przez lata uczestnicząc w zawodach, turniejach, rankingach krajowych i międzynarodowych (również w olimpiadach) nazbierał sporo. Teraz pasjonuje go głównie hodowla, stosowanie nowych rozwiązań i metod, pozyskiwanie cennych ptaków od wielu przyjaciół z renomowanych hodowli zagranicznych z różnych stron Europy, wymiana doświadczeń i wzbogacanie wiedzy o metodach wychowywania i kształtowania swoich gołębi.

MAREK TRZASKA

Nowe pokolenie gołębi po raz pierwszy na wolności, uczy się życia

Ma ich aktualnie 500- 700, około 100 tych najmłodszych, kilkutygodniowych, które po raz pierwszy wypuszczane na wolność, ciekawe są świata, „rozglądają się" po własnym podwórku, czasem podlecą kawałek wokół domu. Ptaki zapamiętują miejsce i nawet jak odlecą dalej, to najczęściej wrócą. A jak któryś nie wróci, to trudno- znaczy, że nie ma instynktu (a instynkt i ptasia mądrość jak u ludzi, rzecz wrodzona - albo się ma, albo nie). A ja się przejmuję tymi, co są- mówi hodowca. Młodzież po spacerach wraca do domu na odgłos sypanego jedzenia. Nowe pokolenie pewnie już w sierpniu wyruszy na samodzielne loty.

25 kwietnia miał się rozpocząć nowy sezon lotów, od tych najkrótszych - 140 kilometrów. Trasa lotów w kolejne weekendy wydłuża się - 200, 300, 500 i w lipcu najdłuższy lot - 940 kilometrów do Brukseli. Na te dłuższe trasy wypuszczane są ptaki coraz bardziej doświadczone. Ale loty się nie rozpoczęły. Ubiegłoroczny sezon- pierwszy w czasie pandemii - był bardzo trudny. Więcej uwarunkowań i ograniczeń, a mniej satysfakcji i radości. Nie było wystaw, więc nie było też wręczeń nagród i pucharów - niektóre sprawy do dzisiaj nie są podsumowane. Tegoroczny sezon zapowiadał się dobrze. Były konkretne plany, terminy lotów i spotkań hodowców - w kilkunastoosobowych grupach, a więc mieszczących się w limitach. I nie pandemia, ale ptasia grypa znowu zmusza nas - mówi Marek Trzaska - do oczekiwania w niepewności. ■

Zakład Usług Komunalnych w Prudniku

Zakład Usług Komunalnych jednoosobowa Spółka Gminy z o.o. w Prudniku

pilnie poszukuje pracownika na stanowisko

inspektora

Zakres głównych zadań na stanowisku obejmuje prowadzenie całokształtu spraw związanych z rozliczaniem mediów w budynkach gminnych i wspólnotach mieszkaniowych.

Szczegóły ogłoszenia dostępne na stronie www.bip.zukprudnik.pl w zakładce nabory i konkursy na wolne stanowiska - nabory 2021 oraz u Kierownika Działu Eksploatacji i Zasobów Mieszkaniowych pod numerem tel. **77 436 38 84 wew. 33**

KOMUNIKAT

BURMISTRZ GŁOGÓWKA INFORMUJE, IŻ NA TABLICY OGŁOSZEŃ URZĘDU MIEJSKIEGO W GŁOGÓWKU DNIA 07.05.2021 ROKU ZOSTAŁO WYWIESZONE OGŁOSZENIE O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM O SPRZEDAŻY NA WŁASNOŚĆ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY GŁOGÓWEK. Działki geodezyjnej nr 408/3 mapa 4 obręb Błażejowice Dolne o powierzchni 0.0381 ha stanowiącej inne tereny zabudowane położonej w miejscowości Błażejowice Dolne, zabudowanej budynkiem o pow. zabudowy 62,00 m2 i powierzchni użytkowej 45,60 m2. Dla wyż. wym. nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Prudniku V Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta OP1P/00060629/9. W dziale III i IV księgi wieczystej OP1P/00060629/9 nie ma żadnych wpisów. Zgodnie z Uchwałą nr XXVII/194/2016 Rady Miejskiej w Głogówku z dnia 29 listopada 2016 roku w sprawie uchwalania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Głogówek wyż. wym. działka oznaczona jest symbolem „1MM" co oznacza teren zabudowy mieszkaniowej mieszanej. Wartość nieruchomości wynosi 20 700,00 zł. Wartość wadium: 4 000,00 zł. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości podanej przy nieruchomości na konto Gminy Głogówek nr 35 89040001 1000 0000 4819 0007 Banku Spółdzielczego w Głogówku w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 czerwca 2021 roku. Pierwszy przetarg ustny nieograniczony odbędzie się dnia 14 czerwca 2021 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głogówku (parter - sala posiedzeń). Pełne ogłoszenie zamieszczone jest także na stronie Urzędu Miejskiego w Głogówku: www.bip.glogowek.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Głogówku Wydział Mienia Komunalnego i Ochrony Środowiska w godzinach urzędowania lub telefonicznie po numerem (77) 4-069-922.

DLA CIEBIE TO ŚMIECI, DLA NAS TO SKARBY :)

Opróżniasz pomieszczenie z zalegających w w nim gratów?
Oprócz ekipy sprzątającej wezwij też nas. Być może część z nich odkupimy!

791 694 220

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWE SZTACHETY METALOWE KONSTRUKCJE STALOWE
SŁUPKI FURTKI BRAMKI PANELE MONTAŻ BOKSY Z SIATKI
669 392 060
Lubrza, ul. Wolności 31
waldekg@autograf.pl

TBO
Firma TBO Group sp. z o.o. poszukuje
osób do pracy przy sklejaniu akwariów szklanych
Praca na pełny etat. Konieczne doświadczenie przy produkcji akwariów.
Kontakt: 516 283 332, info@tbo.com.pl

Meble Stylowe Jaro -Antyki-
www.klasyczne-meble.pl
ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

kor kam
NIE SPRZEDAJEMY CHIŃSKICH NAGROBKÓW!
WIESŁAW KORNECKI
48-231 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl
NAGROBKI GRANITOWE
JUŻ OD 1500 zł
z montażem i literami

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO
bramy • ogrodzenia
balustrady • stal nierdzewna
usługi spawalnicze
ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
DO PRODUKCJI OGRODZEŃ I BALUSTRAD
METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

eprasa.pl 44ba4d8605

WSPOMINIENIE

Jak to z flagami bywało

Grzegorz Fuławka opisuje, jak w latach 70. XX w. udało mu się uniknąć konsekwencji wywołanych niezdjęciem 3 maja flag z zakładu, w którym pracował.

Grzegorz FUŁAWKA

W czasach komuny Święto Trzeciego Maja było w Polsce zakazane, a jakiekolwiek formy świętowania rocznicy Konstytucji 3 Maja były bezwzględnie tępione. Wtedy była taka praktyka, że po obchodach pierwszomajowych, na drugi dzień należało natychmiast zdejmować wszelkie widoczne elementy świętowania, tak aby 3 maja nie było żadnych flag widocznych na zewnątrz wszystkich budynków w całej Polsce. Za jakiekolwiek odstępstwa od takich komunistycznych reguł groziły bardzo poważne konsekwencje. Np. za wywieszenie polskiej flagi w dniu 3 maja można było znaleźć się w areszcie, a nawet w więzieniu, nie mówiąc o zwolnieniu z pracy, itd.

Szósty dzień pracy

Pracując w Prudniku w latach siedemdziesiątych miałem niezwykłą przygodę ze Świętem Trzeciego Maja (chyba w 1975 lub 76 roku), przygodę wprost nieprawdopodobną. Byłem wtedy kierownikiem Zakładu Mechaniczno-Usługowego tamtejszej Spółdzielni Wielobranżowej, a zakład którym kierowałem był usytuowany niemal w centrum miasta (na ul. Batorego, tuż przy moście i rzece Prudnik). Wtedy tydzień pracy trwał 6 dni, a tylko niekiedy sobota była dniem wolnym od pracy.

Tak się złożyło, że wtedy 1 maja był w piątek, sobota była dniem wolnym od pracy, a w niedzielę było 3 maja. Korzystając z okazji, tuż po obowiązkowym pochodzie pierwszomajowym wraz z rodziną wyjechaliśmy do teściów w Starej Kuźni. Wcześniej uzgodniłem z jednym z pracowników, żeby 2 maja usunął wszelkie dekoracje świąteczne i polskie symbole - bardzo widoczne z dosyć ruchliwej ulicy. Wracając w poniedziałek rano 4 maja do pracy, zdumiony już z daleka zobaczyłem, że cały zakład dalej jest pięknie udekorowany wieloma polskimi flagami - dokładnie jak na pierwszego maja. Oczywiście natychmiast z pracownikami zdjęliśmy wszystkie dekoracje, ale już drugi dzień była afera na cały Prudnik, gdyż jeden zakład w centrum miasta złamał wszelkie nakazy i wbrew komunistycznej władzy był udekorowany 3 maja.

Na dywaniku u prezesa

Oczywiście telefon na moim biurku bezustannie dzwonił jak oszalały. Otrzymałem polecenie natychmiastowego stawienia się przed obliczem wściekłego prezesa. Idąc do biur zarządu spółdzielni oczami wyobraźni, już widziałem się co najmniej zwolniony z tzw. „wilczym biletem", oskarżony o działalność antypaństwową, antysocjalistyczną, itd, itp. Gdy przyszedłem na miejsce, oczywiście wszyscy pracownicy w biurach rozprawiali o tym niebywałym skandalu i prześcigali się w przewidywaniach jak zostanę ukarany, gdyż cały zarząd spółdzielni już wcześniej został zrugany przez bonzów partyjnych, rządzących Prudnikiem.

Przed wejściem do gabinetu prezesa, jeden z moich kolegów wziął mnie na bok na krótką rozmowę i podsunął mi genialny - jak się okazało - pomysł, podpowiadając, jak wybrnąć z tej opresji w jakiej mimo woli się znalazłem.

- Słuchaj Grzesiek - mówił mój kolega, - tłumacz się w ten sposób, że pierwszego maja tak gorliwie uczciłeś święto komunistów i tak potężnie popiłeś z tej okazji, że przez trzy dni byłeś nieprzytomny i nie wiedziałeś co się dzieje. Że przez takie świętowanie całkiem zapomniałeś sprawdzić, czy dekoracje pierwszomajowe zostały usunięte z zakładu. Ten chwyt może się udać - ciągnął kolega - gdyż ci wszyscy sekretarze i bonzowie komunistyczni zawsze i wszędzie chleją bez umiaru, wiedzą co to jest kilkudniowe picie i wiedzą jakie mogą być następstwa takich imprez. Tak się tłumacząc - mówił - może spojrzą na ciebie łaskawym okiem i być może w ten sposób jakoś uratujesz skórę. U komunistów tylko pijaństwo jest jedynym argumentem usprawiedliwiającym i jakimś sensownym wytłumaczeniem tego co się stało.

WOJCIECHSZYMCZAK- NOWA GAZETA LOKALNA

Grzegorz Fuławka

Ratunek w muzyce

I rzeczywiście, na rozmowie u prezesa zaprezentowałem taką wersję wydarzeń jaką doradził mi kolega. Prezes (gdy już się wykrzyczał) moje wyjaśnienia w pierwszym momencie przyjął z niedowierzaniem, ale później okazał pewne zrozumienie. Jednak to samo musiałem powtórzyć wobec jakiegoś ważnego komunistycznego sekretarza, gdyż „partia" na początek zwymyślała prezesa i to jemu też groziły jakieś konsekwencje, za to co się stało w podległej mu spółdzielni. Pewną okolicznością zyskującą mi nieco przychylność u sekretarzy partyjnych, była moja wcześniejsza działalność w zespole muzyczno-wokalnym Ostinato, w którym byłem wokalistą. Zespół działał przy Ośrodku Kultury, a z początkiem lat siedemdziesiątych odnosił spore sukcesy w skali województwa - rozsławiając przy okazji Prudnik, co oczywiście bardzo podobało się władzom partyjnym. Tym bardziej, że również w konkursach piosenki radzieckiej jako wokalista miałem pewne sukcesy. W efekcie końcowym i na moje szczęście, cała ta afera jakoś „rozeszła się po kościach". Tylko dzięki sprytowi i pomysłowości mojego kolegi uniknąłem bardzo, bardzo poważnych konsekwencji, chociaż przez kilka dni cały Prudnik aż trząsł się od różnych plotek, domysłów i dywagacji. ■

GMINA STRZELECZKI

Miś Przytulas dla nowonarodzonych mieszkańców gminy

Już nie tylko list gratulacyjny, ale również Miś Przytulas, trafiać będą do nowonarodzonych mieszkańców gminy Strzeleczki. To inicjatywa miejscowego samorządu, który w ten symboliczny sposób chce witać nowych obywateli. Oprócz misia rodzice otrzymają też równie miękki i przyjemny w dotyku kocyk dla malucha. ■

GMINA STRZEKECZJU

Wójt gminy Marek Pietruszka prezentuje Misia Przytulasa ze Strzeleczek

PRUDNIK

Idiotyczny żart

Wczoraj (11.05), około godz. 9.00 pracownicy prudnickiego Urzędu Skarbowego otrzymali drogą elektroniczną wiadomość o podłożonym ładunku wybuchowym.

- Przyszłam w sprawie rozliczenia podatku VAT, miałam już wchodzić do środka, kiedy panowie poinformowali mnie, że urząd chwilowo nieczynny – mówiła nam petentka. – Nie mam pojęcia, co się stało, ale tyle tu służb... Stoję i czekam.

Na miejscu pracowali policjanci i strażacy. Nikogo nie ewakuowano. Żartownisiowi może grozić nawet odsiadka. (w) ■

DAMIAN WICHER (2)

Na miejscu pracowali funkcjonariusze policji i straży pożarnej

ANDRZEJ DEREŃ

Kolejna sadzonka hortensji trafiła do ziemi

PRUDNIK

Hortensje na Placu Wolności

Czterdzieści hortensji wzbogaciło szatę roślinną Placu Wolności w Prudniku.

W ubiegłym tygodniu pracownicy Zakładu Usług Komunalnych posadzili kwiaty wzdłuż trzech boków placu (za wyjątkiem strony południowej). Skwer jest jednym z bardziej kolorowych i ogrodowo urozmaiconych miejsc w Prudniku. W niektórych miejscowościach mógłby uchodzić za park. A propos parku, to i tam przydałoby się wzbogacić dość monotonną, zieloną szatę roślinną, krzewami i kwiatami. Zmiany na plus pod tym względem z ostatnich lat, nie są zbyt imponujące. (d) ■

Z PÓŁŚWIATKA

997

- **Szonów** – kradzież paliwa z ciągnika rolniczego. Straty: 1.400 zł.
- **Moszczanka** – włamanie do domu jednorodzinnego i kradzież elektronarzędzi. Straty: 3.000 zł.
- **Prudnik, ul. Powstańców Śl.** – kradzież słuchawek. Straty: 600 zł.
- **Kolnowice –** włamanie do domu i kradzież dwóch motocykli. Straty: 9.500 zł. (s/w) ■

eprasa.pl 44ba4d8605

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 1 W PRUDNIKU

Bogactwo konsekwencją myślenia ekonomicznego

Finanse osobiste to sztuka zarządzania własnymi pieniędzmi oraz umiejętne kontrolowanie wydatków tak, by zawsze wystarczało na wszystkie potrzeby. Jest to również mądre budowanie bezpieczeństwa finansowego, które umożliwia planowanie przyszłości. Te umiejętności procentują przez całe życie, dlatego warto je doskonalić od najmłodszych lat. W tym celu Narodowy Bank Polski ogłosił konkurs pn. „Złote Szkoły NBP".

Aleksandra GROCHOWSKA, Tomasz WÓJTOWICZ

Na zaproszenie do popularyzacji wiedzy ekonomicznej odpowiedzieli uczniowie klasy 1a w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Prudniku, którzy konsekwentnie realizują trzy zadania związane z konkursem: spotkanie z ekspertem, lekcję z ekonomią oraz szkolną debatę. W dniu 13 kwietnia odbyła się debata pt. „Ekonomia w praktyce, czyli jak zarządzać własnymi finansami", w której wzięli udział eksperci, nazwani przez uczniów – Drużyną Ambasadorów Edukacji Ekonomicznej – Gigantami Finansów Osobistych. Swoją obecnością, zarówno w auli naszej szkoły, jak i w aplikacji Teams, zaszczycili nas: gigant finansów gminnych – Grzegorz Zawiślak, burmistrz Prudnika, gigant finansów powiatowych – Radosław Roszkowski, starosta prudnicki, gigant finansów przedsiębiorstw – Agnieszka Orlik – Laskowska – dyrektor finansowy Henniges Automotive Sp. z.o.o, gigant finansów europejskich – Ryszard Zwojewski – kierownik Referatu Programów Rozwojowych w Urzędzie Miejskim w Prudniku, gigant ekonomii – dr Katarzyna Łukaniszyn – Domaszewska, Wydział Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej oraz giganci bezpieczeństwa z Komendy Powiatowej Policji w Prudniku. Merytoryczna dyskusja nad zagadnieniami ekonomicznymi, w tym nad problemem właściwego gospodarowania finansami, sprowadziła się do wyciągnięcia ciekawych wniosków, wśród których warto podkreślić słowa wypowiedziane przez burmistrza Prudnika: „bogactwo bierze się z właściwego myślenia ekonomicznego". Jesteśmy w trakcie realizacji kolejnych działań projektowych, wśród których odbywa się ekonomiczna gra terenowa, lekcja z Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów, spotkanie z przedstawicielem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Opolu oraz lekcje z ekspertami z banku i WEiZ Politechniki Opolskiej. Całość prowadzonych przedsięwzięć to kolejne kroki do osiągnięcia tytułu „Złotej Szkoły NBP", które mogą uczynić naszą szkołę liderem w dziedzinie upowszechniania wiedzy o finansach. Aktywizacja nauczycieli i uczniów do podejmowania zespołowych inicjatyw na rzecz szkoły i najbliższego otoczenia wyposaża naszych uczniów w kompetencje ekonomiczne przy użyciu autorskich pomysłów, innowacyjnych możliwości współdziałania oraz efektywnej komunikacji w rozwiązywaniu problemów. Tak liczne działania utwierdzają naszą społeczność szkolną w przekonaniu, że prawdziwym bogactwem jest to, co wiemy. ■

Uczestnicy konferencji

ZSO NR 1 PRUDNIK (2)

PUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 W PRUDNIKU

Bilet powrotny do biblioteki

To ogólnopolska akcja, której pomysłodawcą jest czasopismo pedagogiczne „Biblioteka w Szkole". Rozpoczęła się w styczniu, a do udziału w niej zostały zaproszone wszystkie biblioteki szkolne w kraju.

Grażyna KUNKA

Biblioteka szkolna w PSP nr 3 im. Powstańców Śląskich w Prudniku chętnie włączyła się w akcję, a była ku temu okazja, ponieważ po feriach zimowych do szkoły wrócili uczniowie z klas 1-3. Pomysł bardzo mi się spodobał, dlatego skorzystałam z zaproszenia i już w pierwszym tygodniu pracy przygotowane zostały bilety dla siedmiu oddziałów (dla klas drugich i trzecich). Opieczętowane i przeliczone bilety, zapakowane i podpisane koperty dla poszczególnych klas dostarczałam osobiście wychowawcom, wyjaśniając uczniom cel akcji – zabawy czytelniczej.

Każdy uczeń, który otrzymał w styczniu bilet musiał go podpisać z imienia i nazwiska oraz podać klasę. „Bilet powrotny do biblioteki" za 0 złotych motywował dzieci do wizyt w bibliotece, a 10 ikonek umieszczonych na nim, zachęcało do wypożyczania i czytania różnorodnej literatury. A zatem, od nudy poprzez wyobraźnię do przygody, bilet podpowiadał obrazkami, co uczeń może wypożyczyć. Książkę o: magii, zwierzętach, sporcie, przyjaźni, świecie, detektywistyczną, szkolną lekturę, książkę, która została zekranizowana, komiks, bądź w ogóle książkę, którą poleca do przeczytania koleżance/koledze. Zadaniem ucznia było zamalowanie ikonki, zgodnie z przeczytaną książką. Na odwrocie biletu, w legendzie można było zapisywać ich tytuły.

Biorąc pod uwagę warunki epidemiologiczne, dezynfekcję i dystans, poszczególne klasy miały wyznaczone dni i przerwy międzylekcyjne. Każdy wchodzący do czytelni uczeń, po dezynfekcji rąk, w maseczce na twarzy, mógł dokonać wyboru książki według własnego uznania. By ułatwić im wyszukiwanie, przygotowałam im wystawki tematyczne, z których chętnie moi czytelnicy korzystali. Przy okazji wizyt w bibliotece niektórzy uczniowie prosili o radę i pomoc w doborze książki. W ciągu dwóch miesięcy w szkole (do 19 marca) uczniowie wypożyczyli łącznie 477 woluminów (121 uczniów). Niektórzy czytelnicy prezentowali swoje kolorowe bilety, chwaląc się już pomalowanym w 80% biletem. Do zabawy włączyli się również rodzice, którzy pytali, czy tytuły książek z domowej biblioteczki też można wpisać. Akcja potrwa do końca maja, a z pewnością od września zostanie wprowadzona dla obecnych pierwszaków, którzy na razie pracują nad techniką czytania.

Wspólnie z nauczycielami mamy nadzieję, że „bilet powrotny do biblioteki" rozbudzi w uczniach zainteresowania czytelnicze. ■

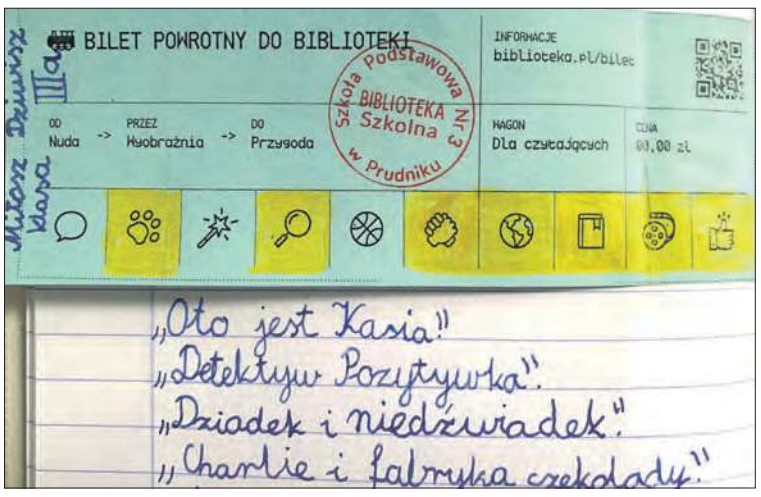

Bilet Miłosza z 3a

Opieczętowane bilety dla uczniów

SP NR 3 W PRUDNIKU (2)

eprasa.pl 44ba4d8605

GRZEGORZ WEIGT

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

UWAGA: KULTURA

NIE TYLKO MUZEUM JUŻ JEST OTWARTE

Tak, po raz kolejny o tym piszemy - zapowiadamy - otwierają się placówki kultury w Polsce, w regionie. Główna siedziba Muzeum Ziemi Prudnickiej przy ul. Bolesława Chrobrego 5 w Prudniku czynna jest od środy 5 maja - otwarta dla zwiedzających. Niestety Centrum Tradycji Tkackich oraz Wieża Woka nie będą udostępniane nadal do odwołania. Ruszyły natomiast zajęcia grup tematycznych w Gminnym Centrum Kultury w Białej. W ciągu maja powinny zostać otwarte kolejne instytucje kultury. ■

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

PIERWSZE ZAPOWIEDZI IMPREZ, KONKURSÓW I SPOTKAŃ

Powoli wracamy do zapowiedzi imprez w regionie. Od razu jednak mamy do czynienia z przesuniętymi terminami. Trzeba się liczyć ze zmiananmi wynikającymi z epidemii i pogody. Najlepiej upewniać się u organizatorów.

15 maja (sobota)

VI Turystyczny Rajd Rowerowy „Śladami Franciszka Surmińskiego i Stanisława Szozdy - legend polskiego kolarstwa". Start w Parku Miejskim (przy altanie) o godz. 10.00, meta na błoniach przy sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie. Trasa 16 km. Zapisy i informacje u organizatora: Agencja Sportu i Promocji w Prudniku.

XXXVII Festiwal Muzyczne Święto Kwitnących Azalii im. Zbigniewa Pawlickiego. Koncert inauguracyjny „Od baroku do współczesności" - wokalny recital mistrzowski w wykonaniu: Roma Owsińska (sopran) i Barbara Hortyńska (fortepian). Godz. 16.00. Otwarcie wystawy „Trzy oblicza" - twórczość Edmunda Szłapki, Stanisława Grocholskiego i Bronisławy Czarny.

16 maja (niedziela)

Muzyka pośród gór – koncerty promenadowe w Głuchołazach. Koncert muzyki trąbkowej i nie tylko... - wykonują: Anna, Dominik (fortepian), Zofia (skrzypce), Michał (trąbka) Zabłoccy oraz Magdalena (skrzypce), Tomasz (trąbka), Kopeć i Wiktoria Klimas (trąbka). Zaprasza Fundacja Benevolens, godz. 15.00.

W kościele parafialnym pw. św. Bartłomieja Apostoła w Głogówku święcenia prezbiteratu

czytaj na str. 25

WOKÓŁ LITERATURY

Anegdota o istnieniu

Spotkanie autorskie online z Bartoszem Suwińskim nt. książki „Anegdota o istnieniu. O twórczości Haliny Poświatowskiej". Spotkanie poprowadził prudnicki poeta Waldemar Jocher.

Grzegorz WEIGT

Rozmowa przygotowana została w związku z rocznicą urodzin poetki Haliny Poświatowskiej, przez POK wspólnie z Instytutem Literatury i zaprezentowana została online w niedzielę 9 maja. Spotkanie zarejestrowane zostało w sali widowiskowej kina „Diana" w Prudniku.

Oczywiście nie miejsce tu na streszczenie rozmowy, która jest interesująca jako żywe spotkanie dwóch osób (oraz widzów). Można użyć kilku cytatów dla zachęty, aby sprowokować do zajrzenia na stronę POKiB lub Nowego Napisu i posłuchania, obejrzenia zapisu. Warto, bo rozmowa rzeczywiście przebiega mniej wokół powszechnie znanego życiorysu autorki, choć nie unika oczywistych związków. Podobnie zresztą jest z książką „Anegdota o istnieniu. O twórczości Haliny Poświatowskiej". Ale rozmowa w prudnickim „studio" dotyka bardzo głębokich, zasadniczych tematów związanych z tworzeniem. Stąd interesujące odejścia od tematu, improwizowania, poszukiwania odpowiedzi na pytania jakie nasuwają się podczas rozmowy.

Waldemara Jochera, mam nadzieję nie trzeba przedstawiać – poeta, autor czterech tomów wierszy, laureat znaczących nagród literackich. Jego rozmówcą jest Bartosz Suwiński – poeta i krytyk literacki, autor własnych zbiorów poetyckich oraz licznych artykułów, książek poświęconych literaturze, także autor cyklu krytyczno-literackiego „Lekturnik", prezentowanego co tydzień na profilu fb POKiBP. Tym razem pierwszy raz w Prudniku osobiście. A tematem rozmowy osoba Haliny Poświatowskiej. Na początek pytanie, chyba oczywiste dla każdego: dlaczego Poświatowska?

Bartosz Suwiński: - Jest taki moment w życiu każdego czytelnika, kiedy mamy ochotę wrócić do siebie z przeszłości, rozejrzeć się po sobie i zobaczyć, czy gdzieś wciąż w nas kołacze się człowiek, dla którego czytanie było takim momentem bardzo węzłowym, kiedy zawiązywały się najważniejsze treści dla świadomości, kiedy wykuwały się pierwsze refleksje, pewne przekonania. Pamiętam, że będąc w szkole średniej, zawsze powtarzam, że miałem szczęście do wspaniałych ludzi, nauczycieli, odkryłem dla siebie poezję Edwarda Stachury, Rafała Wojaczka, Kazimierza Ratonia,

KAMILA JAMIOŁ

Bartosz Suwiński

Swena Czachorowskiego, Haliny Poświatowskiej. To był taki moment, kiedy ci wszyscy autorzy czytani byli od razu po sobie. Ja wtedy niespecjalnie miałem pojęcie o tym jak te epoki, pokolenia literackie się prezentują, jak te sztafety i rozmaite koterie, czy gremia wrażliwości rozkładają swoje siły. Wtedy też trafiłem na twórczość Haliny Poświatowskiej. Ona mi się wydawała bardzo przejmująca i miałem takie poczucie, że chciałbym raz jeszcze spróbować wrócić do siebie z przeszłości. Takie naiwne przekonanie, żeby zobaczyć, czy jakieś fragmenty, czy strzępy tych czasów gdzieś we mnie jeszcze kołatają. Postanowiłem raz jeszcze z tą literaturą się skonfrontować, zobaczyć, czy te wszystkie zachwyty jakie mi się wówczas udzielały podczas lektury będę w stanie jeszcze odnaleźć, czy wręcz przeciwnie, ta poetka wyda mi się do cna zgrana, właśnie sztampowa. Taka wyjęta z nastoletnich pamiętników, złotych myśli, którą

czytaj na str. 26

PRUDNICKI OŚRODEK KULTURY

Spotkanie z Bartoszem Suwińskim w sali widowiskowej kina „Diana" prowadził Waldemar Jocher

Halina Poświatowska

Polska poetka urodziła się 9 maja 1935 roku w Częstochowie (jako Halina Myga), zmarła 11 października 1967 roku w Warszawie. Choroba z dzieciństwa, czasu wojny doprowadzia do powstania wady serca. Ze względu na słabe zdrowie, dużą część życia spędziła w szpitalach i sanatoriach. Tam poznała innego pacjenta, malarza i studenta szkoły filmowej Adolfa Ryszarda Poświatowskiego, którego – wbrew zaleceniom lekarzy – poślubiła w 1954 roku. Po dwóch latach została wdową.

W 1958 roku przeszła operację serca w Stanach Zjednoczonych (pieniądze zebrała m.in. amerykańska Polonia), później ukończya prestiżowy Smiths College w Northampton. Wróciła do kraju i zamieszkała w Domu Literatów w Krakowie, zapisała się na filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W 1967 roku stan jej zdrowia pogorszył się, przeszła kolejną operację w Warszawie. Osiem dni po jej przeprowadzeniu zmarła. ■

eprasa.pl 44ba4d8605

MIGAWKI Z MAJÓWKI

Kilka przystanków z majówkowego weeken

Niby tylko trzy dni, ale ile skojarzeń, ile wspomnień i wrażeń. Dzisiaj kilka przypomnień z początku maja.

PRUDNICKI OŚRODEK KULTURY (3)

Na wirtualne zwiedzanie wystawy „Praca i życie na pograniczu" w dniu 1 maja zaprosiła dyrektor POKiBP dr Sylwia Gawłowska. Po wystawie oprowadzali: Agata Gwóźdź i kurator wystawy Piotr Kulczyk.

Grzegorz WEIGT

Tydzień temu pisaliśmy w „TP" o przedstawieniu „Trudna lekcja konstytucji. Trudna lekcja polskości", zorganizowanym w Białej (TP, numer 18 z 5 maja, s.23). Dziś wrażenia z kilku innych wydarzeń kulturalnych, społecznych tych dni.

1 MAJA

Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy, popularnie zwany Świętem Pracy. Prudnicki Ośrodek Kultury wykorzystał ten dzień dla przypomnienia wystawy „Życie i praca na pograniczu". Wystawa fotograficzna otwarta została 12 marca w Galerii na poddaszu w Pałacu Fränkla w Prudniku. Otwarta i szybko zamknięta ze względu na nowe restrykcje związane z epidemią. Stąd pomysł na tzw. oprowadzanie kuratorskie online. Wystawa jest kolejną w ramach projektu polsko-czeskiego „Sztuka na Pograniczu" (projekt POKiBP i MIKS Krnov). Wcześniejsze wystawy fotograficzne obrazujące życie w Prudniku i Krnowie w minionych kilkudziesięciu latach nosiły tytuły: „Na ślubnym kobiercu", „Prudniczan portret własny", „Prudnik i Krnov na starych fotografiach". Zdjęcia pokazują czas przeszły, sprzed kilkudziesięciu, czy stu laty.

Jak widać, temat tej najnowszej wystawy wpisuje się w charakter dnia. Pokazane na wystawie fotografie przedstawiają Prudnik z lat PRL, jak ludzie wówczas pracowali. W czasie, kiedy 1 Maja Święto Pracy było niemal najważniejszym świętem państwowym. Po wystawie poprzez internet oprowadzali: Agata Gwóźdź i Piotr Kulczyk, kurator wystawy. Montaż i realizacja Kamila Jamioł, obsługa techniczna Mariusz Wojtczak. Do zwiedzania zaprosiła dyrektor POKiBP Sylwia Gawłowska. Z tej propozycji online można w dalszym ciągu skorzystać na stronie i profilu fb Prudnickiego Ośrodka Kultury.

1 maja to także dzień poświęcony św. Józefowi. Wprawdzie główny odpust św. Józefa obchodzony jest 19 marca - Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, jednak jest on także patronem ludzi pracy i wspominany jest także 1 maja. Postać patrona Kościoła Świętego ważna w Roku św. Józefa ogłoszonym przez papieża Franciszka listem apostolskim „Patris corde". Ważna także w Prudniku, gdzie znajduje się sanktuarium tego świętego, miejsce uwięzienia prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego. 1 maja w kościele św. Michała Archanioła poświęcony został nowy sztandar, dedykowany właśnie tym dwu postaciom. We wspomnienie świętego Józefa Robotnika proboszcz parafii ks. Stanisław Bogaczewicz poświęcił nową chorągiew ku czci świętego Józefa. Na drugiej jej stronie wyhaftowany został Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński. Chorągiew została sfinansowana ze składek członkowskich Żywego Różańca.

O marcowym odpuście św. Józefa pisaliśmy już w „TP" (numer 12 z 24 marca, s.23). W tym roku w ogóle częściej piszemy o franciszkańskim sanktuarium w Prudniku-Lesie. Otóż, św. Józef jest Patronem Kościoła od 150 lat, a od 25 lat patronuje prudnickiemu sanktuarium. Franciszkanie intensywnie świętują w tym roku, tym bardziej, że kościół św. Józefa w Prudniku-Lesie ustanowiony został przez bpa opolskiego Andrzeja Czaję jednym z trzech w diecezji kościołów jubileuszowych, o specjalnych uprawnieniach odpustowych. Pielgrzymując w Roku św. Józefa w to miejsce, to tak jakbyśmy pielgrzymowali do Ziemi Świętej. Jubileusz 25-lecia erygowania sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie jest bogaty w wydarzenia, 15 kwietnia miała tu miejsce m.in. Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów (niestety online, ale z biskupem ordynariuszem). Pisaliśmy również o tym w „TP" (numer 17 z 28 kwietnia, s.27).

Tymczasem w sobotę 1 maja odprawiona została w sanktuarium uroczysta Msza św., której przewodniczył prowincjał franciszkanów o. Alan Brzyski. Po Mszy miała miejsce modlitwa śpiewanym Akatystem ku czci św. Józefa. W niedzielę 2 maja uroczystej Eucharystii przewodniczył bp Rudolf Pierskała (także z udziałem prowincjała oraz oczywiście gwardiana prudnickiego klasztoru i kustosza sanktuarium o. Dawida Zmudy). Po południu odprawione zostało nabożeństwo nieszporne przygotowane przez młodzież z Prudnika. Bp Pierskała zastanawiał się w homilii, nawiązując do Ewangelii z dnia: co to znaczy trwać w Jezusie? Trwać w Jezusie to znaczy miłować nie słowem i językiem ale czynem i prawdą. Takim wzorem jest św. Paweł (pierwsze czytanie z Eucharstii), oczywiście w

PARAFIA ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA W PRUDNIKU

FRANCISZKANIE W PRUDNIKU-LESIE

1 maja - Akatyst ku czci św. Józefa przy grocie w sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie oraz poświęcenie sztandaru z patronem Kościoła Świętego - św. Józefem w parafii św. Michała Archanioła w Prudniku

eprasa.pl 44ba4d8605

du w małym skrócie

tym miejscu i czasie takim wzorem jest św. Józef. Takie trwanie, wiara jakie pokazuje św. Józef potrzebne są szczególnie ojcom w naszych czasach. O to też zapewne chodziło papieżowi Franciszkowi, kiedy stawiał św. Józefa jako patrona w tym roku. Nie ma bowiem wątpliwości, że istnieje dzisiaj na świecie poważny kryzys ojcostwa, czy bycia mężczyzną w ogóle. Do tego wobec zagrożeń dotyczących współczesnej rodziny nawiązywał bp Pierskała. Biskup szczególnie podkreślił znaczenie św. Józefa jako opiekuna rodziny.

Dla przypomnienia dalsze plany związane z Rokiem Jubileuszowym 25-lecia prudnickiego sanktuarium: 1 sierpnia odpust ku czci NMP z Porcjunkuli. O godz. 11.30 uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem bpa Pawła Stobrawy. 3 października odpust ku czci św. Franciszka z Asyżu. Pamiętajmy, że nawiedzający sanktuarium od 8 marca 2021 do 7 marca 2022 roku mogą uzyskać odpust zupełny. W trwającym Roku św. Józefa w kościołach „jubileuszowych" – w tym w Prudniku-Lesie – zaplanowano stałe nabożeństwa: w każdą środę o godz. 18.00 Msza św. wotywna w intencji próśb i podziękowań wraz z nabożeństwem; w ciągu dnia kościół jest otwarty, istnieje możliwość oprowadzenia po świątyni i skorzystania z sakramentu pokuty. U franciszkanów czynny jest także punkt z dewocjonaliami, kalendarzami (jest już nowy kalendarz z Prudnika-Lasu na 2022 rok), cegiełkami na remont i pamiątkami (przed furtą klasztorną).

Wśród innych, są także plany gminy Prudnik: w ramach projektu Śladami Prymasa Tysiąclecia wydana zostanie publikacja o czterech miejscach internowania Stefana Wyszyńskiego oraz zawierająca ciekawe informacje dotyczące życia prymasa, utworzony będzie Szlak Prymasowski, którego trasa będzie nawiązywała do miejsc uwięzienia duchownego, zorganizowany zostanie koncert muzyki sakralnej przy grocie lurdzkiej klasztoru franciszkanów.

2 MAJA

Tego dnia obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Prudnicki Ośrodek Kultury z tej okazji zaprosił prudnickie rodziny do wspólnej akcji online, polegającej na udostępnianiu zdjęć z motywem flagi RP na swoich profilach facebookowych, oznaczając je #białoczerwona i oznaczając profil POK-u w poście. Teraz „kolekcję" biało-czerwonych zdjęć można oglądać na profilu fb POK-u. Gratulujemy organizatorom i osobom, które chciały w tej zabawie wziąć udział.

3 MAJA

W tym roku 3 maja przypadła 230. rocznica uchwalenia przez Sejm Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego Ustawy Rządowej, znanej pod nazwą Konstytucja 3 Maja. Z tej okazji Sejm RP przyjął uchwałę ustanowienia roku 2021 Rokiem Konstytucji 3 Maja. Konstytucja, która miała ratować kraj przed katastrofą, regulowała w sposób bardzo nowoczesny, jak na ówczesne warunki zasady funkcjonowania państwa. Przez lata utraty niepodległości, w czasach rozbiorów, drugiej wojny światowej i czasów reżimu komunistycznego stanowiła odniesienie dla polskiej demokracji.

Z okazji rocznicy Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej zaprosił mieszkańców ziemi prudnickiej do udziału w realizacji nagrania słuchowiska pt. „Wiwat wszystkie Stany!". Jego treścią był fragment Księgi XII „Pana Tadeusza", w którym Adam Mickiewicz przywołuje wydarzenia z 3 maja 1791 roku. Swój udział można było zgłaszać do 16 kwietnia. Słuchowisko miało swoją premierę 3 maja (godz. 12.00) w formie online na stronie internetowej i profilu fb POKiBP.

W Księdze XII „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza padają słynne słowa wyrażające radość z powodu uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej: „Wiwat Król kochany! Wiwat Sejm, wiwat Naród, wiwat wszystkie Stany!" Stąd też zaczerpnięty został tytuł prudnickiego słuchowiska, na które zaprosiła dyrektor POKiBP dr Sylwia Gawłowska (narracja i opieka artystyczna). Następnie, kolejne fragmenty „Pana Tadeusza" czytali: Alicja Główka, starosta prudnicki Radosław Roszkowski, Marta Waszczykowska-Maćków, dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej dr Wojciech Dominiak, Anna Mazurek, Katarzyna Wencel, burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak, zastępca burmistrza Prudnika Jarosław Szóstka, skarbnik gminy Prudnik, naczelnik Wydziału Finansowo-Budżetowego Wioletta Zator, Grażyna Jaślar, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania Maria Strońska, Agnieszka Wilk, dyrektor Agencji Sportu i Promocji Gminy Prudnik Małgorzata Halek-Malinowska, Wiktoria Rola, Julia Jagielska, Karolina Lewicka, Agnieszka Pieczara, Julia Pieczara, Katarzyna Wencel.

Słuchowisko wyprodukował Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej. Realizacja nagrania, montaż, miks i mastering Tomasz Kanas. Koordynacja Joanna Korzeniowska. W oprawie muzycznej wykorzystano „Polonez" Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz" – w wykonaniu Alicji Główki i Doroty Główki. Oprawa graficzna: Agata Wilczek.

To nie wszystkie wydarzenia związane z majowymi świętami. Nie zabrakło także tradycyjnych oficjalnych spotkań przy pomnikach. W poprzednich numerach „TP" pisaliśmy również o wspomnieniach związanych z 100. rocznicą III Powstania Śląskiego. Jak widać, pomimo epidemii nie było smutno i można było znaleźć sposób na patriotyczne upamiętnienie ważnych dla Polski świąt. ■

3 maja słuchowisko pt. „Wiwat wszystkie Stany!"

FRANCISZKANIE W PRUDNIKU-LESIE (2)

2 maja odpust ku czci św. Józefa Rzemieślnika w samktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie. Uroczystej Eucharystii przewodniczył bp Rudolf Pierskała.

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 23

przyjmie diakon Dariusz Karbowski z parafii św. Anny w Grabowie Kościerskim.

XXXVII Festiwal Muzyczne Święto Kwitnących Azalii im. Zbigniewa Pawlickiego. Koncert Leonardo da Vinci i Viola Organista. Wystąpi Sławomir Zubrzycki. Godz. 16.00.

Mija termin nadsyłania prac w konkursie filmowym COVIDEO - twórcze wideo z czasów zarazy. Organizuje Prudnicki Ośrodek Kultury, adres mailowy: konkurs@pok-prudnik.pl.

20 maja (czwartek)

XXXVII Festiwal Muzyczne Święto Kwitnących Azalii im. Zbigniewa Pawlickiego. Koncert „Muzyczne twarze Jacka Kawalca". Wystąpi oczywiście Jacek Kawalec (wokal). Godz. 17.00.

22 maja (sobota)

Aktywna Majówka - impreza przeniesiona z 1-3 maja (w związku z epidemią). W programie spotkania: turniej tenisa ziemnego, Maraton Fitness i turniej curlingu. Organizuje Agencja Sportu i Promocji w Prudniku.

XXXVII Festiwal Muzyczne Święto Kwitnących Azalii im. Zbigniewa Pawlickiego. W programie dnia: „Debiut" Eryka Porchańskiego (fortepian), godz. 15.00, „Potęga i brzmienie fortepianu z aksamitem skrzypiec" - koncert Polskiej Muzyki Kameralnej - Ludmiła Worobec Witek (skrzypce) i Artur Jaroń (fortepian), godz. 16.00. Na zakończenie festiwalu „Novi Duo - Fortepiany Dwa". Wykonują: Anna Wielgus (fortepian) i Grzegorz Nowak (forteian), godz. 17.00. ■

eprasa.pl 44ba4d8605

Anegdota o istnieniu

ciąg dalszy ze str. 23

przytacza się w momentach, kiedy pierwszy raz rozdarte serce krwawi, mówiąc metaforycznie, kiedy spotykają nas rozmaite życiowe afronty i kiedy wydaje nam się, że z tą literaturą jesteśmy po drodze. Tak czy inaczej, pierwsza ambicja była taka, żeby zobaczyć, jak dzisiaj ta literatura rezonuje i pracuje we mnie. Rzucając się w wir takiej zachłannej, notorycznej i permanentnej, powiedziałbym dosyć straceńczej lektury, szybko zdałem sobie sprawę, że Halina Poświatowska utknęła w takiej historyczno-literackiej niszy. Jest oczywiście ostemplowana, jest etykieta poetki rozdartego serca, która całe życie borykała się z chorobą. Oczywiście od biografii, tych faktów nie da się uciec, tym niemniej wydaje mi się, że tak dalece zawłaszczyła biografia tę twórczość, i tak dalece życie spozycjonowało odbiór tej poezji, że pomyślałem sobie, że warto byłoby przywołać cały jakby dramat myśli, całe zaplecze intelektualne, egzystencjalne, które w tej poezji pracuje, które na rozmaitych poziomach wiersza Poświatowska uaktywnia i pokazać w zasadzie, że te wiersze, że w ogóle poezja nie jest niczym pragmatycznym, nie możemy od niej czegoś oczekiwać. Bardzo łatwo zdałem sobie sprawę, że jest to jednak na tyle mocna twórczość, że w pewnym momencie staje się częścią twojej, jako czytelnika, świadomości, podświadomości, częścią twojej pamięci i w tym sensie wiersze wchodzą ci w skórę i stają się częścią siebie i to jest moim zdaniem idealne przeżycie czyjegoś poetyckiego głosu, zetknięcia się z czyjąś poetycką sygnaturą. Motywacje były, ktoś by powiedział, bardzo romantyczne, czyli taka próba spotkania siebie w nastoletniości, w takim czasie porywów, kiedy wydaje nam się, że wszystko z czym się konfrontujemy jest szalenie istotne, ważne, te treści nas bardzo niosą. Rodzaj takiej tęsknoty, bo zdałem sobie sprawę, że w zasadzie dwadzieścia lat już czytam książki, od dekady przynajmniej zawodowo, i pomyślałem sobie, że coraz mniej spotyka mnie takich momentów zachwytu, takich momentów, kiedy czuję że to książka wybiera mnie, a nie odwrotnie, że z czymś istotnym się zderzam i ta literatura faktycznie pojawia się w moim życiu niespodziewanie i powoduje, że ja muszę dokonać jakiejś pracy, muszę siebie w jakiś sposób po raz kolejny przekroczyć...

Idąc za tym porywem Suwiński czytał wszystko co napisała Halina Poświatowska i wszystko co napisano o niej. Autor książki „Anegdota o istnieniu. O twórczości Haliny Poświatowskiej" od razu dodał, że jego książka nie daje recepty, jak twórczość poetki rozczytywać. To jest książka bardzo osobista, spotkanie dwóch wrażliwości. Suwiński podczas prudnickiego spotkania zachęcał, aby nie patrzeć kalkami, utartymi przesądami na literaturę, na twórców, podając obok Poświatowskiej także inne przykłady: Jerzego Putramenta, czy Anny Świrszczyńskiej. Sam zastanawiał się „pracując w gorączce nad tą książką, w takiej malignie" czy tym wydawnictwem zrobi dobrze dla odbioru Poświatowskiej, czy źle się przysłuży tej poezji? Jak dodał: - O największych fascynacjach najtrudniej nam się mówi, albo nic się nie mówi, nie da się nic powiedzieć.

Niemniej dzieło zostało napisane i opublikowane. Prowadzący spotkanie Waldemar Jocher przyznał, że pod wpływem tej książki odmienił spojrzenie na twórczość Poświatowskiej. Udało się ukazać się ją w nowym, oddartym trochę od trudnego życiorysu świetle. Bartosz Suwiński mówił o tej potrzebie: - Chciałem się podzielić z czytelnikami swoim spotkaniem z Haliną Poświatowską i rozmaitymi rozterkami, które z tego spotkania wyniknęły. Chciałem się podzielić doświadczeniem lektury, przy całym dobrodziejstwie inwentarza i rozmaitych kontekstów, które mi wtedy towarzyszyły czytając, albo obłaskawiając tę część mapy.

Bartosz Suwiński, „Anegdota o istnieniu. O twórczości Haliny Poświatowskiej", „Nowy Napis Co Tydzień", 2021, nr 99

Te dobrodziejstwa inwentarza wydają się jak najbardziej pozytywne.

Bartosz Suwiński: - Jak się przeżyje tę literaturę, sięgnie się po prozę, po „Opowieść dla przyjaciela", zobaczy się fenomenalną dyspozycję intelektualną w listach Poświatowskiej, jeżeli się spojrzy na listy lektur, to jak ona pracuje w polszczyźnie, jak formułuje myśli swoje, tą polszczyzną się posługuje, z jaką łatwością wchodzi na uniwersum języka angielskiego, języka hiszpańskiego, z jaką łatwością opanowuje biegłość rozmaitych języków obcych, w jak krótkim czasie potrafi dokonać ogromnej, tytanicznej pracy, jak to potem pracuje na jej życie. Ona jest absolutnie świetnym przykładem, cieszy mnie to, że mówi się teraz o niej w szkole średniej, ponieważ to jest znakomity przykład, który pokazuje młodzieży i trochę ją odwodzi od tego myślenia w kategoriach, że wszystko musi być łatwe, przyjemne i momentalnie musi się przekładać na jakieś korzyści. Bo ona to doskonale pokazuje, jak ogromna inwestycja w siebie, czasu jaki trzeba sobie dać, żeby osiągnąć jakiś stan skupienia w swojej głowie i żeby wypracować pewne myśli i żeby zdobyć jakąś wiedzę, albo żeby się nawet zasadzić na to, żeby pracować na swoją erudycję, że ten czas popłaca. Ale to się nie dzieje w mig, to się nie dzieje dzisiaj, jutro. To jej życie w zasadzie było tym działaniem.

Waldemar Jocher zwrócił uwagę na to, że „o poezji można mówić tylko językiem poetyckim" i to się doskonale w tej książce udało. Można odczuć, że nie jest to praca zamknięta, nie jest to zbiór recept o twórczości Poświatowskiej. Dodał, że również to spotkanie nie będzie stanowić zamkniętej całości, ale w „literaturze jest tak, że lepiej nie zamykać czegokolwiek, a lepiej otwierać", stąd myśl, żeby ten temat otworzyć tym spotkaniem. Pomimo prób odejścia od życiorysu Haliny Poświatowskiej nie można było nie mówić w jego kontekście o miłości, o lęku, samotności. Książka stara się unikać pewnych schematów, z głównym jakim jest powiązanie twórczości z trudnym i krótkim życiem poetki. Bartosz Suwiński stwierdził, że nie chodzi o to, żeby całkiem przekreślać jej biografię, ale żeby spojrzeć na jej twórczość NIE TYLKO poprzez jej biografię: wojnę, chorobę, miłość, uderzający, niebywały pęd poznawczy. Dodał: - Jeżeli ktoś mnie pyta, jaka jest Poświatowska, to ja bym chciał odpowiedzieć, że jest taka, jaką ją wyczytał Waldemar Jocher i mam nadzieję, ci inni czytelnicy, którzy po tę książkę sięgną.

Suwiński zwrócił uwagę na jeszcze jedną cechę twórczości Poświatowskiej: - Dzień dzisiejszy. Poświatowska pokazała, że nie ma nic więcej niż dzień dzisiejszy. To jest poetka teraźniejszości, to jest poetka, która celebruje chwilę. Nie wiem czy ktoś w sposób bardziej przejmujący od niej pokazał wagę i znaczenie chwili.

Zapis rozmowy dostępny jest w internecie. W jego końcówce wykorzystano utwór „Szukam Cię" z albumu „Poetic Syntetic" Magdaleny Daniel (słowa Halina Poświatowska, muzyka Daniela Karwowska). Zapraszamy do obejrzenia. ■

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Wytęż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

	8			1				
3		9	4		7			8
	7	1	5		6	9		
	3	4				1		
5			1		9			6
		8				7	9	
		5	3		2	8	4	
8		3	7		5	2		1
		2		4			7	

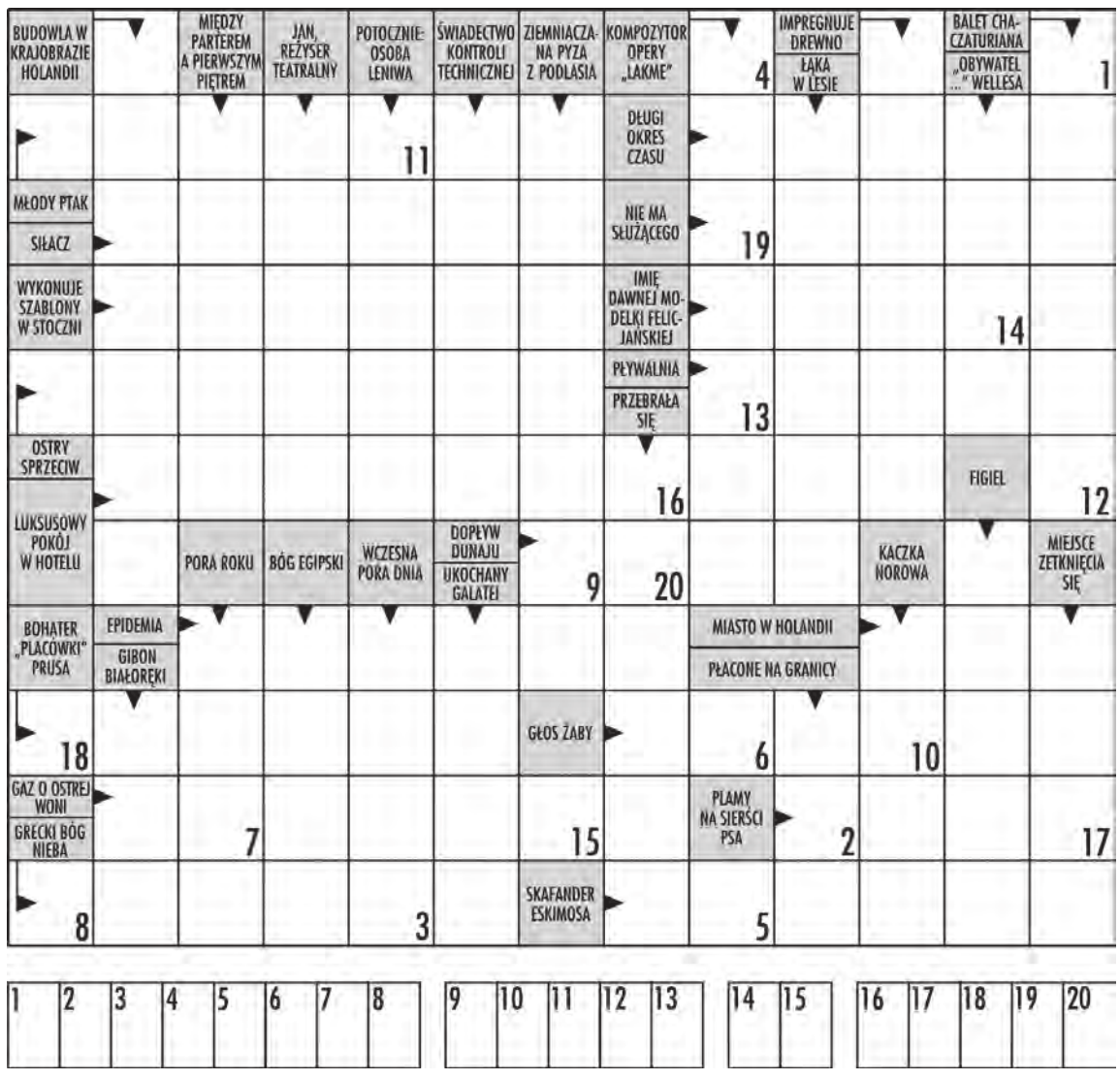

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

eprasa.pl 44ba4d8605

DAMIAN WICHER

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl

KARATE OLIMPIJSKIE

Kwalifikacje do Mistrzostw Polski

W Legnicy rozegrano 30. Mistrzostwa Ziemi Legnickiej, które były równocześnie turniejem kwalifikacyjnym do Mistrzostw Polski juniorów młodszych, juniorów i młodzieżowców

ZARZEWIE PRUDNIK

Team Zarzewia Legnica 2021

Na starcie imprezy stanęła rekordowa liczba zawodników i zawodniczek, w sumie 320 osób reprezentujących 36 klubów. Do rywalizacji przystąpili również karatecy Zarzewia Prudnik. Do MP zakwalifikuje się 16 zawodników w poszczególnych konkurencjach z najlepszą punktacją. Po tym turnieju zapewniony udział w championacie ma trójka prudniczan, reszta musi walczyć w kolejnych kwalifikacjach. Pewny start ma Karolina Zelasko w konkurencji kata kobiet U21, którą to konkurencję wygrała bezapelacyjnie. W finale spotkała się z klubową koleżanką, Aleksandrą Bartoszewską, która również dzięki zdobyciu medalu ma zapewniony start w tej konkurencji na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski. Po dobrym występie w kata przyszła kolej na walki indywidualne, po zakończeniu których Bartoszewska stanęła na podium, odbierając medal w kolorze brązu, będącym również przepustką do startu w MP. Dodać należy, że A. Bartoszewska po raz pierwszy wystąpiła w nowej kategorii wiekowej. Przypomnieć też należy, że na ubiegłorocznych mistrzostwach pożegnała się w pięknym stylu z kategorią juniorską, zdobywając dwa złote medale. Trzecią zawodniczką z przepustką (w kata i kumite) na MP została juniorka młodsza Oliwia Pytel, która zdobyła brązowy medal w kumite (walki) i punktowane miejsce w kata. Do indywidualnych sukcesów prudniczanie dorzucili jeszcze medale w konkurencji drużynowej. Złoty medal przypadł juniorom młodszym w składzie: D. Zdebski, M. Siarka i D. Marszałek. Z brązowego medalu cieszyły się drużyna dziewcząt w składzie: O. Pytel, M. Łodzińska, K. Nowak. Jednak do pełni szczęścia zabrakło punktowych przepustek do startów indywidualnych pozostałym członkom ekipy Zarzewia Prudnik. Mimo dobrych występów muszą podjąć jeszcze raz kolejną próbę zdobycia kwalifikacji do tegorocznych MP. Ostatnią szansą pozostaje turniej w Łodzi, oby tym razem szczęście było po stronie prudniczan. (b) ■

MIEJSCA MEDALOWE ZARZEWIAKÓW

- 1. Karolina ZELASKO - kata ind. kobiet (młodzieżowcy U21)
- 1. D. ZDEBSKI, M. SIARKA, D. MARSZAŁEK -kata drużynowe juniorów młodszych
- 2. Aleksandra BARTOSZEWSKA - kata ind. kobiet (młodzieżowcy U21)
- 3. Aleksandra BARTOSZEWSKA - kumite ind. kobiet (młodzieżowcy U21), -55kg
- 3. Oliwia PYTEL - kumite ind. juniorek młodszych, -47kg
- 3. O. PYTEL, M. ŁODZIŃSKA, K. NOWAK- kata drużynowe juniorek młodszych

ŁUCZNICTWO

Czuję, że mogę więcej

Ponad 60 zawodniczek i zawodników wzięło udział w tegorocznej edycji Pucharu Gór Opawskich

Damian WICHER

ARCHIWUM PRYWATNE

Karolina Farasiewicz (w środku), mimo przeciwności losu nie poddaje się.

Główne trofea wywalczyli: Aleksandra Wider (Łucznik Żywiec) i Michał Basiuras (Społem Łódź). Piąte miejsce wystrzelała Karolina Farasiewicz. Skonfliktowana z trenerem Kazimierzem Kocikiem (o sprawie pisaliśmy w lutym) była reprezentantka Obuwnika kontynuuje przygodę z łucznictwem bez przynależności klubowej.

- Jestem zadowolona ze startu, chociaż pozostał duży niedosyt – ocenia Karolina Farasiewicz. – To dopiero pierwsze zawody po zaledwie kilku treningach na 70 metrów. Czuję, że mogę więcej. Jeszcze trochę pracy przede mną, ale ważne, że idziemy do przodu. Dziękuję firmie „Morawiec" za kupno strzał, a także Pawłowi Szwadowskiemu za wsparcie finansowe.

Spośród gospodarzy najlepiej wypadła Renata Szkolnicka, która była 13.

Pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu zawodów udzieliła Agencji Sportu i Promocji. Puchary ufundował Powiat Prudnicki. ■

KOBIETY	MĘŻCZYŹNI
1. Aleksandra Wider	1. Michał Basiuras
Łucznik Żywiec	Społem Łódź
2. Martyna Stach	2. Paweł Ceklarz
Czarna Strzała Bytom	Błękitni Gruszowiec
3. Natalia Babiak	3. Arkadiusz Smoliński
Tramp Jarosław	Zryw Dobrcz
...	...
5. Karolina Farasiewicz niezrzeszona	**33. Jarosław Mackiewicz**
13. Renata Szkolnicka	**38. Tadeusz Jurcewicz**
14. Julia Apanowicz	**(obaj Obuwnik)**
(obie Obuwnik)	

I RUNDA PUCHARU POLSKI JUNIORÓW MŁODSZYCH W ŁUCZNICTWIE

15 maja (sobota), od godz. 8.30, Prudnik, ul. Łucznicza 1

Podczas zawodów będzie można uzyskać normę wynikową do kadry kadrowej oraz przepustkę na Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży i Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych

eprasa.pl 44ba4d8605

PIŁKA NOŻNA

Nie warto drażnić „misia”

Może nie każdy wie, ale maskotką Głogówka jest właśnie miś. Takim sportowym niedźwiadkiem, nagle wybudzonym z długiego zimowego snu była właśnie Fortuna w sobotnim starciu z drużyną z Chróścic.

Dragomir RUDY

32. KOLEJKA

Victoria Chróścice	2
Fortuna Głogówek	**4**

(2:1)

FORTUNA: Poźniak, Trinczek, Kuczera, Pindral, Szala (83. Dudek), Rudziński (75. Scholz), D. Hajduk (65. Levandovych), Wesoły (75. Szymański), Zalewski, Hudyma, T. Hajduk (73. Niemczyk).

Mecz z Victorią, plasującą się w środkowej części tabeli, był ciekawym widowiskiem. Już w 3. min po szybko wykonanym rzucie wolnym piłkę otrzymał Damian Polok, który wbiegając w pole karne uderzył po ziemi w prawy dolny róg bramki, zdobywając gola na 1:0. W 5. min uderzeniem z dalszej odległości golkipera próbował zaskoczyć Rudziński. Trzy minuty później szansę na podwyższenie wyniku miał Olszacki, którego strzał pewnie wyłapał Poźniak. W 16. min po dośrodkowaniu niecelnie uderzył Wesoły. Minutę później mogło paść wyrównanie. Do wrzuconej piłki w pole karne najwyżej wyskoczył Kuczera, który główkując minimalnie przestrzelił bramkę strzeżoną przez Walkowicza. Kolejny strzał głową bardzo aktywnego Kuczery w 20. min instynktownie wybronił golkiper gospodarzy. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego próbował z półwoleja Zalewski. Fortuna powolutku zaczynała przejmować inicjatywę na boisku i kiedy wydawało się, że wyrównanie to kwestia najbliższych minut przyszła niespodziewana strata bramki. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego piłkę otrzymał niepilnowany grający trener Victorii Ścisło, któremu pozostało tylko przyłożyć nogę, by trafić na 2:0. Niedowierzanie, konsternacja i złość na twarzach ekipy z Głogówka były uzasadnione, ale właśnie w takich chwilach centralizuje się zespół. W 33. min po szybkiej wymianie podań piłkę otrzymał Wesoły, który wbiegając w pole karne uderzeniem w dolny prawy róg zdobył bramkę na 2:1 (19. gol w sezonie). Mimo niesłabnącego naporu gości, zawodnicy Victorii szybkimi kontratakami próbowali zagrozić bramce strzeżonej przez Poźniaka. Taką akcję zakończoną niecelnym strzałem w 42. min miał Polok. W pierwszej połowie nie zabrakło emocji, co zwiastowało jeszcze lepszą drugą odsłonę spotkania.

Podrażnieni niekorzystnym wynikiem goście po przerwie wyszli jeszcze bardziej zmotywowani, co od pierwszych minut można było zauważyć na boisku. W 48. min niecelnie uderzał Hudyma. W 51. min znakomite podanie otrzymał Zalewski, który strzałem po ziemi doprowadził do remisu 2:2. W 57. min kąśliwe uderzenie zawodnika Victorii minimalnie przeszło obok bramki. Fortuna nie zamierzała jednak odpuszczać i walczyła o zwycięstwo. Akcje zespołu rozgrywane z polotem i dokładnością, szczególnie bokami siały popłoch w defensywie gospodarzy. Właśnie taki atak lewą stroną w 59. min. przyniósł bramkę zdobytą przez Tomasza Hajduka (2:3). Fortuna ciągle napierała. W 64. min Zalewski na własnej połowie odebrał piłkę zawodnikowi Chrościc, pędząc w kierunku bramki gospodarzy podał do wbiegającego Tomasza Hajduka, którego strzał w ostatniej chwili odbił obrońca. Minutę później napór gości przyniósł bramkę na 2:4 zdobytą główką przez Kuczerę po idealnym dośrodkowaniu Tomasza Hajduka. Drużyna Victorii praktycznie nie istniała. W zaledwie kwadrans straciła trzy bramki, co miało niemały wpływ na morale zespołu. W 76. min pewną interwencją popisał się Poźniak, broniąc strzał wykonywany z rzutu wolnego. W 81. min niewiele zabrakło najlepszemu na boisku Kuczerze do podwyższenia wyniku. Piłka po dośrodkowaniu z rzutu wolnego trafiła wprost pod nogi wbiegającego zawodnika gości, który powstrzymywany przez golkipera minimalnie przestrzelił. Ostatnie minuty były dość niemrawe i chaotyczne. Więcej było przepychania i udawania niż sportowej rywalizacji. W ostatniej minucie znakomitą sytuację miał Levandovych, który będąc sam na sam trafił w bramkarza miejscowych. Wspomniany zawodnik, to cień piłkarza z końcówki rundy jesiennej, w tym meczu był raczej hamulcowym drużyny niż powszechnie znanym „motorem napędowym”.

Zwycięstwo Fortuny 4:2 odniesione na trudnym terenie w Chróścicach było w pełni zasłużone. Cały zespół zaprezentował się znakomicie, potrafiąc z beznadziejnej sytuacji, w jakiej się znalazł po pół godzinie meczu, podnieść się i zdobyć komplet punktów. Już w najbliższą sobotę, w końcu z częścią kibiców Fortuna podejmie u siebie Unię Krapkowice, natomiast w środę 19 maja rozegra przełożony mecz z LZS Walce. ■

PIŁKA NOŻNA - EKSTRALIGA

Dobrze, że choć dały „pokopać”

Tytuł może lekko ironiczny, ale przedstawiający aktualną formę i predyspozycje Rolniczek z Głogówka

Dragomir RUDY

19. KOLEJKA

Śląsk Wrocław	**3**
Rolnik B. Głogówek	0

(2:0)

ROLNIK: Woźniak, Duda, Misiak, Wojdyło (82. Chruściel), Sobota (69. Kościelniak), Aleksandra Sobkowicz, Wojtas, Kujawska, Kiersztajn, Agata Sobkowicz, Ejzel.

Mecz 19. kolejki ekstraligi kobiet we Wrocławiu ze Śląskiem miał podobny przebieg jak większość dotychczas rozegranych spotkań. Głogówczanki ustawione obronnie liczyły na błędy rywalek, z których ewentualne kontry mogły stworzyć zagrożenie na przedpolu zespołu rywala. Już w 1. min spotkania nadzieję przyjezdnych na korzystny wynik pokrzyżowała Iwaśko, która po otrzymaniu dośrodkowania od Krysman strzałem z bliskiej odległości w lewy górny róg bramki zdobyła gola na 1:0. Był to najszybciej stracony gol przez Rolnik w bieżących rozgrywkach. W 5. min kąśliwy strzał Martyny Buś pewnie złapała Woźniak. Minutę później w sytuacji sam na sam lepsza była od Marceliny Buś, golkiperka gości. W 8. min Woźniak końcówkami palców przerzuciła piłę po uderzeniu Czudeckiej. Po „fali” ataków zespołu z Wrocławia mecz się wyrównał i o dziwo coraz częściej, to zespół przyjezdny był stroną atakującą. W 20. min po rzucie wolnym wykonywanym przez Misiak piłkę pewnym wyjściem złapała Bocian. W 21. min szybka akacja Śląska zakończyła się znakomitą obroną Woźniak po uderzeniu Marceliny Duś, zaś dobitka Wróblewskiej praktycznie do pustej bramki poszybowała ponad poprzeczką bramki Rolnika. Minutę później było jednak już 2:0. Znakomite podanie otrzymała wbiegająca na przedpole Rolnika Czudecka, która na raty uderzając zdobywa gola. Pierwszy strzał obroniła golkiperka przyjezdnych, wybijając piłkę przed siebie wprost pod nogi napastniczki gospodyń. Dobitka Czudeckiej była perfekcyjna tuż nad leżącą Woźniak. W 25. min po dośrodkowaniu z rzutu rożnego piłka po uderzeniu głową najlepszej na boisku Czudeckiej minimalnie minęła bramkę gości. W 37. min Wróblewska po przejęciu piłki w środkowej części boiska z 40 metrów próbowała przelobować cofającą się do bramki Woźniak. Minutę później po pięknej akcji Śląska Czudecka podała piłkę do wbiegającej na czystą pozycję Iwaśko, która mając pustą bramkę przed sobą uderzyła obok słupka. W 41. min kolejne stuprocentowe szanse na zmianę wyniku nie wykorzystały na przemian Buś i Krysman, które w znakomity sposób powstrzymała Woźniak. W ostatniej minucie Marcelina Buś po indywidualnej akcji trafiła w słupek. Wynik do przerwy 2:0 dla Śląska to sukces głównie Woźniak, która swoimi interwencjami uchroniła zespół Rolnika przed stratą kolejnych bramek.

Drugą połowę podobnie jak pierwszą zespół gospodarzy rozpoczął z animuszem. W 46. min ponownie drużynę Rolnika uratowała golkiperka tego zespołu, broniąc strzał Marceliny Buś. Trzy minuty później minimalnie nad bramką główkowała Krysman. W 59. min ponownie znakomitą obroną popisała się Woźniak po uderzeniu Marceliny Buś. W 66. min Agata Sobkowicz po indywidualnej akcji oddała strzał, który pewnie wyłapała Bocian. Minutę później błąd popełniła Woźniak mijając się z piłką, co skrzętnie wykorzystała Iwaśko, zdobywając bramkę na 3:0. W 70. min dużo szczęścia miały Rolniczki po niecelnej główce Homy. W 76. min znakomitą sytuację na honorowe trafienie dla gości zmarnowała Wojtas, niecelnie uderzając w piłkę. Ostatni kwadrans meczu, to wyważona gra obu zespołów z oczekiwaniem na końcowy gwizdek arbitra. Rolniczki dzielnie stawiały „zapory”, uniemożliwiając wrocławiankom stworzenie dogodnych sytuacji.

Mimo porażki 0:3 z faworyzowanym Śląskiem, były momenty w spotkaniu, kiedy to Rolniczki posiadały inicjatywę na boisku, zmuszając rywalki do gry obronnej. Brakuje niestety wykończenia akcji i dokładnych uderzeń w światło bramki. Miejmy nadzieję, że już w najbliższym meczu, który odbędzie się w niedzielę w Głogówku o godz. 14.00 z GKS Katowice doczekamy się goli w wykonaniu naszych piłkarek. ■

PIŁKA NOŻNA – KLASA B

Siedem goli i cztery karne

LZS Łąka Prudnicka pokonał na wyjeździe LZS Chrzelice 5:2, choć musiał gonić wynik, a do 70. min tylko remisował

19. KOLEJKA

LZS Chrzelice	2
LZS Łąka Prudnicka	**5**

(1:1)

ŁĄKA PRUDNICKA: Porębski, Kosek, J. Bolibrzuch, Sędzik (65. Cios), W. Bernacki, (76. Smyk), Brożek (80. R. Bolibrzuch), M. Bernacki, P. Bolibrzuch (61. A. Bolibrzuch), Kuboń (46. Mykita), Pukała (46. Woehl), Moraczewski, (65. Łuczyszyn). Trener: Arkadiusz Zadrożny. Kierownik drużyny Andrzej Gach.

Rozgrywane o godz. 13.00 spotkanie goście rozpoczęli dość ospale, czego efektem była stracona bramka w 17. min. Sędzia dopatrzył się zagrania ręką w polu karnym i wskazał na „wapno”. To podrażniło ekipę Arkadiusza Zadrożnego i już osiem minut później padło wyrównanie. „Jedenastkę” wykorzystał Maciej Bernacki.

Po zmianie stron dominowała drużyna z Łąki Prudnickiej, ale na kolejną bramkę musiała czekać do 70. min. Wtedy to do siatki trafił rezerwowy Łuszczyszyn. W 75. min wynik z karnego podwyższył Brożek (faulowany był Bernacki). W 81. min gola, po efektownej akcji, zdobył Bernacki (1:4). W 88. min arbiter podyktował czwarty rzut karny. Tym razem górą okazał się bramkarz przyjezdnych. Porębski był jednak bez szans przy dobitce (zabrakło asekuracji obrońców). Tuż przed końcowym gwizdkiem rezultat meczu ustalił Cios.

W najbliższą niedzielę do Łąki Prudnickiej przejedzie LZS Zawada. (r/w) ■

eprasa.pl 44ba4d8605

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Jeszcze nie składają broni

Było to jedno z najlepszych spotkań jakie rozegrała Pogoń w bieżących rozgrywkach. Jednak o zwycięstwo nie było wcale łatwo, bo goście stworzyli też sporo sytuacji do zdobycia bramek.

Mieczysław MATCZAK

Szkoda, że tak dobrze grającej Pogoni nie mogli podziwiać kibice, bo w dalszym ciągu mecze rozgrywane są przy pustych trybunach. Do tego niezwykle ważnego spotkania, dającego jeszcze nadzieję na szczęśliwe zakończenie rozgrywek zespół nasz przystąpił mocno zmotywowany. Jednak lepiej i skuteczniej grę rozpoczęli goście, którzy już w 7. min byli bliscy otworzenia wyniku. Na szczęście Strząbała w ostatniej chwili wybił piłkę sprzed linii bramkowej. Minutę później po wzorowej indywidualnej akcji Profeta przechwcił niecelne podanie Surmy, minął Diasa i trafił do pustej bramki. Warto przypomnieć, że zdobywca prowadzenia dla przyjezdnych trenował w prudnickiej Sparcie. Trenerem wyróżniającego się piłkarza w tym meczu był M. Półchłopek, a na treningi z Gogolina przywoziła go mama, mile wspominając początki piłkarskiej kariery syna - z trybun w czasie meczu. W 13. min powinno być już 2:0 dla MKS-u, na szczęście po rzucie rożnym i główce Kipki z 5 metrów futbolówka minęła poprzeczkę. Pogoń szybko poprawiła grę w defensywie i ruszyła do zdecydowanych ataków. Najpierw po indywidualnej akcji w 15. min Hernani posłał piłkę z 20 metrów nad poprzeczkę, a trzy minuty później bardzo dobrze grający Leszczyński został sfaulowany w polu karnym i sędzia podyktował rzut karny, pewnie zamieniony na bramkę przez również wyróżniającego się Fernandesa. W 22. min futbolówka po uderzeniu Surmy z 20 metrów minęła poprzeczkę, a w 24. min Dias popisał się dobrą obroną po strzale Kipki. Minutę później Kipka po minięciu Diasa nie trafił z kąta do pustej bramki, a chwilę później futbolówka trafiła w siatkę bramki Pogoni, ale na szczęście po zewnętrznej stronie słupka. Czego nie udało się gościom, udało się gospodarzom. Po pięknej indywidualnej akcji Ivanecky w polu karnym minął kilku obrońców i precyzyjnym uderzeniem wyprowadził Pogoń na prowadzenie 2:1. W 35. min Dias popisał się kapitalną obroną, wybijając piłkę spod poprzeczki. W 41. min po rzucie rożnym i główce napastnika z bliska piłka minęła poprzeczkę, a w rewanżu w 45. min po dośrodkowaniu Piskorza Kamara główką podwyższył wynik na 3:1.

W drugiej odsłonie przez 25 minut Pogoń demonstrowała bardzo dobrą grę w defensywie i ograniczyła do minimum akcje ofensywne przyjezdnych. W tym okresie prudniczanie też nie stworzyli dogodnej sytuacji do zdobycia bramki. Niezwykłe emocje towarzyszyły piłkarzom w ostatnich dwudziestu minutach. Sytuacjami dogodnymi do zdobycia bramek z obu stron można by obdzielić kilka spotkań. W 70. min po wzorowo zorganizowanym ataku sytuacji sam na sam z bramkarzem nie wykorzystał Fernandes. W 75. min po idealnym dograniu Ivaneckyego szybki Leszczyński w sytuacji sam na sam trafił w wewnętrzną część słupka, ale na szczęście piłka trafiła do siatki i było już 4:1. Na tym jednak nie skończyły się piłkarskie emocje. W 81. min najlepszy strzelec gości Kipka nie trafił do bramki w sytuacji sam na sam z Diasem. W 84. min Kipka przegrał pojedynek z naszym bramkarzem, a minutę później Dias wygrał pojedynek sam na sam z napastnikiem gości. W 86. min ładną obroną popisuje się Dias po uderzeniu z 16 metrów, a chwilę później Surma z 5 metrów posłał piłkę nad poprzeczką. Tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego Kamara przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem, a goście nie trafili do bramki po rzucie rożnym i główce z kilku metrów.

Pogoń rozegrała bardzo dobre spotkanie i odniosła zasłużone zwycięstwo. Być może wysokie prowadzenie uśpiło naszych piłkarzy w ostatnich minutach, kiedy to goście stworzyli kilka sytuacji do zdobycia bramek. Z końcowych minut należy wyciągnąć wnioski przed kolejnymi ważnymi meczami z cyklu „być albo nie być...". ■

31. KOLEJKA

Pogoń Prudnik	**4**
MKS Gogolin	1

(3:1)

POGOŃ: Dias, Piskorz, Strząbała, Milewski, Hernani, Stencel (75. Rudzki), Surma, Ivanecky, Kamara, Leszczyński (77. Gajek), Fernandes (88. Petrykanin). Trener: Łukasz Kabaszyn. Kierownik drużyny: Arkadiusz Nowacki.

KONTAKT@HOFFMANNSTUDIO.PL

NA FOTOGRAFII

Awansowały do Final Four

ANNA LANGOWSKA

Mowa o futsalistkach Rolnika B. Głogówek. Nasze panie w ćwierćfinale Pucharu Polski zwyciężyły w dalekim Tczewie tamtejszą Pogoń 4:0 (bramki: Ejzel 3, Kujawska) i tym samym zameldowały się w najlepszej czwórce rozgrywek. ROLNIK: Dąbek, Pawłowska, Kujawska, Kiersztajn, Misiak, Ejzel, Aleksandra Sobkowicz, Wojtas, Benroth, Juchno, Duda, Chruściel. Trener: Stanisław Dyja. (w)

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 44ba4d8605

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Dramat Pogoni w doliczonym czasie gry

32. KOLEJKA

Małapanew Ozimek	3
Pogoń Prudnik	2

(2:1)
POGOŃ: Dias, Piskorz, Strząbała, Milewski, Hernani, Stencel, Surma, Leszczyński, Fernandes (75. Rudzki), Kamara (75. Izvorsky). Ivanecky.
Trener: Łukasz Kabaszyn. Kierownik drużyny Arkadiusz Nowacki.

Pogoń przez długi okres nadawała ton grze i prezentowała się lepiej od wyżej notowanego w tabeli rywala. O zwycięstwie gospodarzy w dużej mierze zadecydowała mocno kontrowersyjna decyzja sędziego, który nie uznał zdobytej bramki przez Pogoń w ostatniej minucie doliczonego czasu.

Mieczysław MATCZAK

Po bardzo dobrej grze z Gogolinem i wysokim zwycięstwie prudniczanie nie ukrywali, że będą dążyć do sprawienia kolejnej niespodzianki i byli bardzo blisko spełnienia zapowiedzi. Bez względu na umiejętności przeciwnika Pogoń w każdym spotkaniu walczy o zwycięstwo, bo nawet remis to kolejna strata punktów. Taką taktykę przygotował zespół z Prudnika również na mecz z Małąpanwią.

Już w 4. min po dalekim wrzucie z autu obrońca gospodarzy wybił piłkę na rzut rożny. W 9. min po faulu na Piskorzu i uderzeniu Kamary z rzutu wolnego również skończyło się tylko na rzucie rożnym. W 16. min po kolejnym rzucie rożnym i dobitce Leszczyńskiego futbolówka minęła słupek po zewnętrznej stronie. Dwie minuty później Surma z rzutu wolnego trafił w dobrze ustawiony mur. Gospodarze przetrwali napór Pogoni i w 22. min po rzucie rożnym i kapitalnym uderzeniu Grześkiewicza z 30 metrów w samo okienko objęli prowadzenie 1:0. W 28. min dokładne podanie Fernandesa zakończył celnym strzałem Ivanecky (1:1). Gospodarze w szczęśliwych okolicznościach, po samobójczym golu Milewskiego, minutę później wyszli na prowadzenie 2:1. W 33. min tylko dzięki świetnej obronie Diasa w sytuacji sam na sam z napastnikiem, Pogoń nie straciła trzeciej bramki. W 38. min faulowany był Fernandes i po dobrze wykonywanym rzucie wolnym przez Ivaneckyego i rykoszecie piłka obok słupka potoczyła się na rzut rożny. Po kornerze i uderzeniu Strząbały wynik się nie zmienił i na przerwę bardziej zadowoleni schodzili miejscowi.

Druga odsłona rozpoczęła się szczęśliwie dla gości, którzy po akcji Leszczyńskiego i uderzeniu Kamary z narożnika pola karnego w 50. min doprowadzili do remisu 2:2. W 70. min po rzucie wolnym Surma kolejny raz trafił w dobrze ustawiony mur. W 75. min Leszczyński po przebiegnięciu niemal pół boiska, naciskany przez obrońców, posłał piłkę tuż obok słupka. W 83. min zza narożnika pola karnego minimalnie pomylił się Rudzki. W 85. min kolejną świetną obronę zanotował Dias, który wygrał pojedynek w sytuacji sam na sam z napastnikiem. Sędzia przedłużył spotkanie o 5 minut, o których piłkarze Pogoni długo nie zapomną. Najpierw w 91. min Izvorsky posłał futbolówkę minimalnie nad poprzeczką. W rewanżu, po faulu Piskorza i uderzeniu z rzutu wolnego piłkę wybił dobrze ustawiony nasz bramkarz. W ostatniej minucie po dośrodkowaniu Rudzkiego Milewski zdobył upragnioną i zwycięską bramkę, której sędzia nie uznał. W ostatnich sekundach meczu Małapanew przeprowadziła kontratak i po dośrodkowaniu z prawej strony Kamiński z bliska trafił do siatki i zapewnił zwycięstwo gospodarzom 3:2.

Zrozpaczona Pogoń długo po meczu nie mogła pogodzić się z takim rozstrzygnięciem i nie uznaniem bramki przez sędziego. Jestem daleki od krytykowania orzeczeń arbitrów, ale kilkanaście razy sprawdzałem powtórki z akcji, po której nie została uznana bramka. Milewski rzeczywiście główkował mając przed sobą tylko jednego zawodnika (bramkarza), ale przy dośrodkowaniu nie znajdował się na pozycji spalonej! Zgodnie z przepisami liczy się początek dośrodkowania i zajmowana pozycja mającego otrzymać piłkę po dośrodkowaniu. Milewski wbiegł za obrońcę po dośrodkowaniu, co łatwo można sprawdzić na zamieszczanych powtórkach. Prawdopodobnie sędzia będąc blisko tego wydarzenia dopatrzył się innego przekroczenia przepisów np. niedozwolonego kontaktu naszego piłkarza z obrońcą, który w walce o piłkę padł na murawę? Można było po meczu poprosić sędziego o uzasadnienie podjętej decyzji o nie uznaniu bramki.

Pogoń rozegrała bardzo dobre spotkanie i jeśli tak prezentować się będzie w kolejnych grach to kibice mogą spodziewać się szczęśliwego zakończenia rozgrywek. ■

IV LIGA

31. KOLEJKA

Skalnik - Ruch	0:3
Start - GKS	0:0
Skorogoszcz - Unia	3:3
Swornica - Victoria	wo. 0:3
Porawie - Starowice D.	1:1
Olimpia - Małapanew	2:2
Pogoń - Gogolin	**4:1**
Odra II - Agroplon	0:0
Chemik - Piast	0:1
Polonia - Olesno	3:1
Fortuna - Walce	**przeł.**

32. KOLEJKA

GKS - Skorogoszcz	1:2
Gogolin - Odra II	1:5
Piast - Polonia	3:2
Agroplon - Chemik	3:1
Małapanew - Pogoń	**3:2**
Starowice D. - Olimpia	5:0
Walce - Porawie	**1:3**
Victoria - Fortuna	**2:4**
Unia - Swornica	wo. 3:0
Ruch - Start	3:0
Olesno - Skalnik	0:1

1. Ruch Zdzieszowice (s)	32	87	125:17
2. LZS Starowice D. (s)	32	77	87:27
3. Agroplon Głuszyna	32	68	63:23
4. Porawie Większyce	32	65	72:33
5. Małapanew Ozimek	32	62	72:35
6. Odra II Opole (b)	32	52	67:45
7. Piast Strzelce Op.	32	51	51:42
8. Polonia Głubczyce	32	50	72:52
9. Unia Krapkowice	32	48	59:54
10. MKS Gogolin	32	45	62:50
11. Chemik K.-Koźle	32	45	67:64
12. Victoria Chróścice (b)	32	43	67:81
13. Skalnik Gracze	32	41	42:45
14. Fortuna Głogówek (b)	**31**	**41**	**58:67**
15. LZS Skorogoszcz	32	40	52:65
16. OKS Olesno	32	34	48:74
17. GKS Głuchołazy	32	27	36:74
18. Start Namysłów	32	26	24:61
19. Olimpia Lewin B. (b)	32	25	34:87
20. LZS Walce (b)	**31**	**23**	**36:82**
21. Pogoń Prudnik	**32**	**22**	**40:90**
22. Swornica Czarnowąsy*	32	21	22:88

* - wycofana z rozgrywek

KLASA A, GR. 4

24. KOLEJKA

Polonia - Nowy Dwór	4:1
Domaszkowice - Kępnica	1:0
Ligota B.-Radostynia - Dytmarów	**2:2**
Gryżów - Rolnik	**1:2**
Rusocin - Szonów	**7:3**
Sudety - Łowkowice	**2:1**
Lubrza - Racławia	**0:1**

1. LKS Rusocin	19	48	93:24
2. LZS Domaszkowice	20	48	70:24
3. LZS Dytmarów	**20**	**47**	**55:18**
4. LZS Kępnica (b)	20	47	76:23
5. LKS Szonów	**20**	**38**	**57:33**
6. Ligota B.-Radostynia	**20**	**29**	**51:46**
7. Polonia Biała	**20**	**27**	**38:46**
8. LZS Gryżów	**20**	**25**	**40:37**
9. Racławia Racławice Śl.	**19**	**25**	**28:57**
10. LZS Bodzanów	19	22	35:52
11. Rolnik Lasocice	19	19	36:68
12. LZS Lubrza	**20**	**15**	**32:57**
13. Sudety Moszczanka	**19**	**15**	**23:49**
14. LZS Łowkowice (b)	**20**	**14**	**24:65**
15. LZS Nowy Dwór (b)	19	8	17:76

EKSTRALIGA KOBIET

19. KOLEJKA

Bydgoszcz - Górnik	0:3
Śląsk - Rolnik	**3:0**
ROW - Medyk	0:4
GKS - Olimpia	3:2
Łódź - Lotos	1:0
AZS - Czarni	0:1

1. Czarni Sosnowiec	19	50	68:7
2. UKS SMS Łódź	19	45	48:10
3. Górnik Łęczna	18	42	74:19
4. Medyk Konin	19	41	49:19
5. Śląsk Wrocław	19	32	27:31
6. GKS Katowice	19	30	42:31
7. AZS Kraków	19	28	36:33
8. Olimpia Szczecin	19	19	28:45
9. Lotos Gdańsk	19	17	17:43
10. KPP Bydgoszcz	19	15	14:41
11. ROW Rybnik	19	4	13:63
12. Rolnik B. Głogówek	**19**	**2**	**6:80**

KLASA OKRĘGOWA, GR. 2 - GRUPA MISTRZOWSKA

10. KOLEJKA

Sparta - Ścinawa N.-Korfantów	**4:0**
Czarni - Stary Ujazd	2:1
Korona - Atom	1:1
Lisięcice - Piotrówka	1:0

1. Korona Krępna	5	60	12:5
2. LZS Piotrówka	5	46	6:7
3. Atom Grądy (b)	5	44	7:7
4. LZS Stary Ujazd	5	43	11:7
5. Sparta Paczków	5	39	9:7
6. LZS Lisięcice (b)	5	38	10:6
7. Czarni Otmuchów	5	36	6:9
8. Ścinawa N.-Korfantów (b)	**5**	**36**	**3:16**

KLASA OKRĘGOWA, GR. 2 - GRUPA SPADKOWA

3. KOLEJKA

Sudety - Jedność	9:3
Sokół - Victoria Ł.	2:1
Racławiczki - Victoria C.	**4:2**
Włókniarz - Twardawa	**0:3**
Naprzód J. - Naprzód N.	1:1
Start - Metalowiec	2:1

1. KS Twardawa	**5**	**39**	**12:5**
2. LZS Racławiczki	**5**	**37**	**14:10**
3. Naprzód Jemielnica	5	37	7:3
4. Włókniarz Kietrz	5	36	8:10
5. Sokół Niemodlin	5	35	13:6
6. Start Bogdanowice	5	27	9:14
7. Sudety Burgrabice (b)	5	26	19:11
8. Naprzód Niezdrowice	5	20	12:11
9. Jedność Rozmierka (b)	5	20	10:18
10. Victoria Cisek	5	19	9:9
11. Metal. Łambinowice (b)	5	15	5:15
12. Victoria Łany (b)	5	14	4:10

KLASA B, GR. 10

19. KOLEJKA

Kujawy - Kolnowice	8:0
Chrzelice - Łąka Prudnicka	2:5
Rzepcze - Polonia	0:2
Zawada - Stare Kotkowice	1:3
Fortuna II - Przechód	13:0
Czyżowice - Rudziczka	4:1

1. LZS Rzepcze	15	37	47:16
2. Fortuna II Głogówek (b)	15	37	97:26
3. LZS Łąka Prudnicka	15	31	59:31
4. LZS Czyżowice	15	27	53:37
5. LZS Kujawy	15	25	37:30
6. Polonia Pogórze	15	24	38:35
7. LZS Stare Kotkowice	15	18	27:46
8. LZS Chrzelice	15	17	33:44
9. LZS Przechód	15	17	27:45
10. LZS Rudziczka	15	14	34:49
11. LZS Zawada	15	6	24:54
12. LZS Kolnowice	15	4	19:82

KOSZYKÓWKA

1. LIGA – PLAY-OFF

PÓŁFINAŁ
(do 3 zwycięstw)

Górnik Wałbrzych (2)
- WKK Wrocław (3)
89:70 (3-2), awans: Górnik

O 3. MIEJSCE
(dwumecz)

Sokół Łańcut (4)
- WKK Wrocław (3)
91:93

FINAŁ
(do 3 zwycięstw)

Czarni Słupsk (1)
- Górnik Wałbrzych (2)
67:79, 105:44 (1-1)

2. LIGA - PLAY-OFF

PÓŁFINAŁY
(do 2 zwycięstw)

AZS Kraków (1C)
- Żak Koszalin (1A)
76:84 (0-1)

Start II Lublin (1B)
- Rycerze Rydzyna (1D)
77:74 (1-0)

KLASA B, GR. 7

13. KOLEJKA

Gogolin II - Górażdże	13:3
Polonia II - Chrząszczyce	4:4
Obrowiec - Orzeł II	0:7
Kosmos - Otmęt	2:8
Strzeleczki - Burza	2:3

1. Otmęt Krapkowice	13	39	89:7
2. MKS II Gogolin	13	31	74:21
3. LZS Chrząszczyce	13	28	74:27
4. Polonia II Prószków	13	23	48:39
5. Orzeł II Źlinice	13	22	41:22
6. Burza Kosorowice	12	10	23:55
7. LKS Strzeleczki	13	9	34:58
8. LZS Obrowiec	13	8	22:87
9. KS Górażdże	12	7	21:66
10. Kosmos Dobra	13	7	19:63

KLASA B, GR. 11

19. KOLEJKA

Ruch - Inter	7:1
Pokrzywnica - Partyzant	3:0
Rolnik - Blachowianka	0:18
Polonia - Walce II	2:1
Stare Koźle - Łężce	2:3
Cisowa - Maciowakrze	8:1

1. Blachowianka	15	42	85:10
2. Polonia Gościęcin	15	36	54:21
3. KS Cisowa-K.-Koźle	15	33	55:17
4. LZS Łężce	15	31	50:31
5. LZS Pokrzywnica	15	26	49:24
6. Ruch Steblów	15	19	61:34
7. LZS II Walce	15	17	37:50
8. Inter Mechnica (s)	15	15	31:56
9. LZS Maciowakrze	15	14	48:60
10. LZS Stare Koźle	15	13	41:49
11. Partyzant Kazimierz	15	13	35:51
12. Rolnik Biedrzychowice	15	0	9:152

eprasa.pl 44ba4d8605

INFORMATOR

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
środa (12.05.2021) – środa (19.05.2021)
UWAGA!
Plan pracy aptek może ulec zmianie.

PRUDNIK

WT, ŚR, CZW, PT
Apteka „Zdrowie" Monika Hylak
ul. Łangowskiego 2, tel. 77 436 07 38
PT, SO, NI
Apteka „Optima"
ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
NI, PN, WT
Apteka „Pod Złotym Wężem"
ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
WT, ŚR
Apteka Burchacińscy Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
WT, ŚR, CZW, PT, SO, NI
Apteka Św. Anny
ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25
NI, PN, WT, ŚR
Apteka Drofarm
ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324

BIAŁA

(apteki w Białej nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem",
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna"
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole",
Strzeleczki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole",
Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
środa i piątek 7.30 -13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU 77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU 77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ 77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY 77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku
Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek, tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia: pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała, tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza, tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku
Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5, 48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca: 10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). **W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżą Woka).**

Muzeum Regionalne w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77. Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny" i „Opole - gród, miasto, stolica regionu". „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku", „W kręgu farmacji".

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

- Farska stodoła w **Biedrzychowicach**, usytuowana obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
- Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.
- Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **Przechodzie** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
- Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.
- Izba regionalna w Powiatowym Centrum Kształcenia Praktycznego w **Prudniku** (ul. Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku (ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon
Była siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji w Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4, Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz. 10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00 (w dniach otwarcia OSiR). Historia byłego garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen" Prudnik	5,44	5,39	2,47
„Moya" Głuchołazy	5,39	5,29	2,29
„Pieprzyk" Prudnik	5,39	5,34	2,35
„STW" Prudnik	5,38	5,34	-
„Orlen" Biała	5,34	5,25	2,44
„Pegaz" Prudnik	5,39	5,35	2,38
„Pegaz" Głogówek	5,39	5,37	2,38

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,56 / 4,58	4,51 / 4,60
1 usd	3,76 / 3,78	3,71 / 3,78
1 gbp	5,35 / 5,38	5,24 / 5,34
1 chf	4,16 / 4,18	4,12 / 4,20
100 czk	17,70 / 17,80	17,64 / 18,00

Stan: 11 maja, godz. 9.00 - 9.30 zebrał: Damian Wicher

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego kolegi

st. asp. w st. spocz.
Dariusza OLEKSEGO

Rodzinie i najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia składają

policjantki, policjanci, pracownicy cywilni i emeryci KPP w Prudniku

Wyrazy szczerego współczucia
koledze Zbigniewowi Flakowi
z powodu śmierci

MAMY

składają
członkowie Rady Nadzorczej oraz koleżanki i koledzy ZEC Prudnik Sp. z o.o.

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Zbigniewa KNAPY

Rodzinie i najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia składają
pracownicy Zakładu Energetyki Cieplnej Prudnik Sp. z o.o.

Z POLICJI

Zatrzymany z ponad 3 promilami dzięki telefonicznemu zgłoszeniu

W sobotę (24 kwietnia), tuż przed godziną 19.00 dyżurny prudnickiej komendy otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy, który miał jechać osobowym renault w kierunku Prudnika. Oficer dyżurny natychmiast informację przekazał podległym patrolom. Już kilka minut po zgłoszeniu, policjanci zauważyli i zatrzymali auto do kontroli drogowej.

Funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość siedzącego za kierownicą 42-letniego mężczyzny. Wynik przeprowadzonego badania wskazał, że mieszkaniec powiatu nyskiego miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się, że mężczyzna już wcześniej stracił prawo jazdy za jazdę po alkoholu.

Teraz 42-latek odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Za taki czyn grozi mu nawet do 2 lat więzienia oraz minimalnie 5000 złotych grzywny.

Przekazane przez świadka informacje i zdecydowana reakcja policjantów, być może zapobiegły tragedii na drodze. (źródło: KPP Prudnik) ■

Tygodnik Prudnicki
REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Grzegorz WEIGT
SEKRETARIAT
Aleksandra ŚLUSARCZYK
PUBLICYŚCI
Damian WICHER
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDEWICZ
Adam LUTOGNIEWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 3050
BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skaracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA
Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:
egazety.pl **e-kiosk.pl** **eprasa.pl**

SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU
Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

eprasa.pl 44ba4d8605

MAJÓWKOWE WSPOMNIENIE

Ze szturmówkami i transparentami

Szanowna Redakcjo

Z dużym zainteresowaniem „przestudiowałam" Protokół Flagowy Andrzeja Derenia w mojej gazecie tj. „Tygodniku Prudnickim". Do tej pory nie zdawałam sobie sprawy, jak ważny jest sposób wywieszania flagi. Nieświadoma tego, sama popełniałam błędy, nie zwracając uwagi, że „białym do góry", „białym do drzewca, i że nie przecinamy biało - czerwonej, otwierając np. 1 km wiejskiej drogi lub zakupu nowych śmieciarek.

W tegorocznych obchodach świąt narodowo – kościelnych, jest więcej biało - czerwonych flag, niż w latach ubiegłych, wywieszonych przez służby miejskie. Mało natomiast jest ich na balkonach czy oknach mieszkań prywatnych. Przykłady: ul. Królowej Jadwigi - dwie flagi, w Rynku naliczyłam sześć, na ulicy Sobieskiego - 1.

UDOSTPNIŁA M. LENIAR (3)

Reprezentacja Ligi Ochrony Przyrody

Dekorowanie miasta wiązało się dawniej głównie z okazją 1 Maja, po czym pospiesznie flagi zdejmowano, by ponownie wywiesić je 9 maja (koniec wojny). W ten sposób uciekano od nieakcentowania 3 maja – święta kościelnego: Marii Królowej Korony Polskiej i Konstytucji Majowej. Wtedy też sprzątano ulice, chodniki, malowano pasy na przejściach dla pieszych, szykowano restauracje na przyjęcie gości. Pochody 1-majowe były tłoczne, bo przymusowe. Głównymi atrakcjami były prezentacje szkół, organizacji sportowych, społecznych, harcerskich itp. W pochodach maszerowały zakłady pracy, podkreślając charakter święta. Licznie stawiał się największy w mieście zakład Frotex i inne zakłady. Zbiórka odbywała się na stadionie , w parku, bocznych ulicach, na rynku itp. Pochód ruszał według ustalonego planu. Najważniejszym miejscem pochodu był Plac Wolności. Tam stała trybuna, gdzie mężnie prężyli swą pierś ważni ludzie miasta i powiatu.

Na trasie przemarszu harcerze

Maszerujący nieśli szturmówki i transparenty, które po zaprezentowaniu się przed trybuną i przejściu ulicy pod obecny Dom Kultury pospiesznie je zwijali i szybkim krokiem udawali się w stronę: Parkowej, Turystycznej, Pod Arkadami na tzw. spotkanie towarzyskie i zakrapiany poczęstunek. Kto się spóźnił nie miał szansy wejść – taki był tłok! W prudnickich restauracjach.

Każdy z uczestników obchodów majowych chciał wyglądać godnie i elegancko. Przemarsz ulicami miasta w gronie znajomych i kolegów z pracy – to była rewia mody. Nowe kostiumy, garnitury, ubrania, kolorowe sukienki, nowe fryzury, manicury itd. itp. Na ogół pogoda dopisywała. Na stadionie odbywały się mecze, zawody, a w parku popisy przeważnie szkolnych zespołów artystycznych. Prudnickie Liceum Ogólnokształcące przygotowało (dawno temu) pokaz gimnastyczny.

Słowem było RADOŚNIE (choć przymusowo). Dlaczego? Bo byliśmy MŁODZI! Aktualnie święta „zapłakane" deszczem, mierzące się z pandemią są SMUTNE.

Na koniec przypomniałam sobie smutne zdarzenie: dwóch dobrych uczniów z LO za zbeszczeszczenie czerwonej flagi z sierpem i młotem, przed maturą zostało wyrzuconych ze szkoły. Trzeba pamiętać, ze czerwone flagi też były obowiązkowe dla uczczenia świąt narodowych. ■

Kłaniam się świątecznie
z flagą na balkonie
Maria Leniar

Ćwiczenia gimnastyczne na stadionie

REKLAMA

eprasa.pl 44ba4d8605